Nr. 48. Piątek, 28 Lutego 1890. **Rok 80.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacyé otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła c. k. asystentów pocztowych Jana Bigo ze Złoczowa do Lwowa i Kazimierza Kramarzewskiego ze Lwowa do Złoczowa.

C. k. Rada szkolna krajowa postanowiła zaliczyć książkę p. t. „L. German i K. Petelenz. Ćwiczenia niemieckie dla klasy I szkół średnich. Wydanie II. we Lwowie 1890. Nakładem Towarzystwa petagogicznego“ w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w szkołach średnich z językiem polskim wykładowym.

Cena egzemplarza: 80 ct.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 lutego

Śmiałą i szczęśliwą ręką postawił Rząd na porządku dziennym reformę niezmiernej wagi dla przyszłego rozwoju Wiednia. W dziejach austryackiego konstytucyonalizmu rzadko która z inicyatywy Rządu pochodząca reforma, podobnie gorące znalazła przyjęcie jak zapowiedziany przez p. Ministra dr. Dunajewskiego kilka dni temu projekt, do którego urzeczywistnienia poczynił Rząd bezzwłocznie odpowiednie kroki, wnosząc odnośne przedłożenie. Organa lewicy powitały je z uczuciem nieograniczonej niemal radości, a nie brak w nich wyrażeń, nadających przyjęciu cechę entuzyazmu. W artykułach pism opozycyjnych nie spotykamy się tym razem z owym pesymizmem i tą złośliwą krytyką, jakiej nie mogą ustrzedz się te pisma, ilekroć przyjdzie im roztrząsać przedłożenie rządowe. Objaw taki, bezwątpienia wyjątkowy, należy poczytać za postęp w ocenianiu spraw publicznych, a w każdym razie świadczy on o wielkiem znaczeniu podjętej ze strony Rządu inicyatywy.

Z załatwieniem kwestyi wiedeńskich linij akcyzowych pozostaje w związku tyle spraw, iż doprawdy trudno jest wyjaśnić w sposób wyczerpujący całe znaczenie dzieła, które obecnie wyprowadza Rząd na porządek dzienny. Przedewszystkiem potrzebne jest należyte zoryentowanie się w stosunkach topograficznych, które w Wiedniu są w zasadzie mniej więcej takie, jak w innych pierwszorzędnych miastach. Same z siebie rozszerzają się wielkie miasta, a stare mury i baszty, które zasłaniały je dawniej przed najazdem nieprzyjaciół, stają się zaporami dla zdrowego ich rozwoju. Taką myślą powodowano się w roku 1857, czyniąc pierwsze kroki w interesie rozszerzenia Wiednia, a jak wówczas najbliższe przedmieścia, tak teraz ich dalsze części zostaną skutkiem usunięcia wałów akcyzowych połączone z metropolią. Wiedeń tedy od razu wyrośnie potężnie i będzie mógł śmiało rywalizować z innemi metropoliami kontynentu.

Chociaż nie jest zwyczajem gabinetu hr. Taaffego olśniewać niespodziankami, to przecież w tym wypadku zachowano ścisłą tajemnicę, a zarówno jak przedłożenie rządowe, wywołała niezwykle silne wrażenie pełna treści i wyższych poglądów mowa p. Ministra Dunajewskiego.

Jak we wszystkich czynnościach gabinetu hr. Taaffego tak i w reformie, dotyczącej Wiednia, ujawnia się w całej pełni systematyczna i spokojna działalność, będąca cechą charakterystyczną tego gabinetu. Zanim Rząd mógł zapewnić Wiedniowi te dobrodziejstwa, które niebawem staną się jego udziałem, a do których może rościć sobie pretensye, musiały być należycie uporządkowane polityczne i finansowe stosunki Monarchii. Rządowi, pojmującemu należycie swe zadanie i posłannictwo nie wystarcza sam oklask, dany mu za zainicyowanie reformy, owszem musi on nabyć tej pewności, iż wedle obliczenia ludzkiego istnieją wszelkie rękojmie dla niezamąconego jej rozwoju. Nawet najbystrzejszemu mężowi stanu nie jest danem przewidzieć z góry dłuższego okresu czasu we wszystkich jego szczegółach. Musi on ograniczyć się na nakreśleniu głównych zasad, obliczyć się z czasem i wewnętrznemi warunkami, a resztę pozostawić naturalnemu biegowi rzeczy. Obecnie jednak pokazuje się jak wielkie płyną ztąd korzyści, jeżeli polityka jakiego państwa zyskuje na trwałości, i jeżeli zasady tej trwałości dadzą się nie tylko pogodzić ze zdrowym postępem, lecz tworzą zarazem silną podwalinę takiego postępu. W tym duchu można bezwątpienia twierdzić, że reformy, które mają zapewnić Wiedniowi wielką przyszłość, są następstwem systemu hr. Taaffego.

Przy usunięciu wałów akcyzowych i połączeniu dalszych przedmieść z Wiedniem, chodzi nietylko o ideę, która wypływa sama przez się z rozwoju miasta w obecnej dobie, lecz raczej o pełną siły wolę dla urzeczywistnienia tej idei i o wytworzenie potrzebnych ku temu warunków. Słusznie przypominają niektóre dzienniki słowa wyrzeczone przez Najj. Pana w dniu 30 września 1888. Jego Ces. Mość powiedział wówczas: „Pragnę serdecznie pocieszającego rozwoju przedmieść, których, skoro to będzie możliwem, nie powinny oddzielać od starego miasta macierzystego żadne fizyczne granice“. Ministerstwo stało się przeto we wszystkich kierunkach wiernym wykonawcą myśli monarszej.

Rząd uważał za swe zadanie uczynić zadość potrzebom Wiednia, musiał jednak przytem unikać tego, aby nie robić Wiedniowi podarunku kosztem Państwa, lub darzyć go faworami, które mogłyby wywołać uprawnione zażalenia. Z drugiej jednak strony Rząd ufa zdrowej sile miasta i nie wątpi, że przedmieścia posiadają warunki pomyślnego rozwoju.

Reformy podatku spożywczego, tak jak one zostały określone w projekcie ustawy p. Ministra skarbu, posiadają racyonalny charakter i nie dają bynajmniej powodu do utyskiwań na rzekome faworyzowanie Wiednia. Uzyskany skutkiem usunięcia wałów akcyzowych teren, będzie pozostawionym miastu Wiedniowi, a gmina wiedeńska będzie mogła tym sposobem ponosić wszystkie ciężary, nierozłączne z projektowanem przekształceniem.

Pan Minister handlu margrabia Bacquehem, zapowiadając budowę kolei miejskiej, uzupełnił ze swej strony ową pocieszającą perspektywę, jaka otwiera się dla przyszłości metropolii. Im większe będą rozmiary miasta, tem naglejszą stanie się potrzeba starania się o łatwy i szybki związek między jego punktami.

W końcowem swem przemówieniu p. Minister skarbu dr. Dunajewski ocenił zapowiedziane reformy z wyższego stanowiska, ze stanowiska państwowego i cywilizacyjnego, a myśli swe przybrał w słowa, którym ogólnie i z zapałem przyklaśnięto. P. Minister

---

8)

SZTUKA CZY MIŁOŚĆ?

Nowela przez A. M. L.

(Ciąg dalszy).

Większą niż zwykle ilością wizyt u chorych umęczony, siedział doktor C. przy kominie, ciszy i chwilowego używając spokoju, z rozkoszą jedynie zapracowanym ludziom znaną, gdy znów odezwał się dzwonek i pomimo oporu służącego, szybkim krokiem wszedł do pokoju hrabia Poraj. Po serdecznem przywitaniu, oraz poleceniu doktora, aby czemprędzej przyniesiono herbatę, zapytał tenże, powtórnie przyjaciela za ręce ściskając:

— No i cóż, mój drogi, czyż plan nasz rzeczywiście celu chybił?

— Najzupełniej! — smutnym głosem odrzekł zapytany.

— Kiedyżeś przyjechał?

— Godzinę temu.

— Z córką?

— Ma się rozumieć, że z córką. Odebrawszy twój telegram, tylko tego czekałem, aby Rózię do tyla na nogi postawić, żeby ją módz zwolna, zatrzymując się wszędzie dla wypoczynku, do Warszawy przenieść. Oddać ją znów w twoje ręce, jedynem już było mojem pragnieniem, jedyną myślą moją.

— Pr[illegible]ny Edwardzie! widzę z oczów twoich, żeś się niemało nakłopotał; niemało namartwił. Opowiedzże mi wszystko, co zaszło od owej pamiętnej, a niefortunnej reprezentacyi „Don Juan'a“ u pani Viardot. Z ostatniego twego listu, oraz z listu księżnej Gryfity, jestem dokładnie z sytuacyą obznajomiony.

— Prawdę powiedziawszy, kochany doktorze, nie wiele odtąd zaszło. Jak ci wiadomo, zaraz nazajutrz po wieczorze tym, Rózia silnej dostała gorączki, tak silnej, że od czasu do czasu majaczyła, to rozmawiając o muzyce z panią Viardot, to spiewając ustępy [illegible] roli Zerliny. Posłałem po doktora Ch[illegible]ot. Zbadawszy Rózię starannie, oświadczył, że jak dotąd, nie widzi nic, prócz silnego wstrząśnienia nerwów, i zapytał, czy są jakie moralne tego wstrząśnienia powody. Opowiedziałem mu reprezentacyę u p. Viardot i udział w niej wzięty przez Rózię. Z największą przysłuchiwał mi się uwagą, zadając od czasu do czasu pytania, wymownie świadczące, z jaką psychologiczną znajomością, ludzkie przenika organizacye. Po dość długiej ze mną rozmowie i przepisaniu uspakajających środków, rzekł odchodząc: „Obecnie nie widzę powodu, abyś się pan zbytecznie niepokoił; — nie radziłbym wszakże nadal zezwalać na takie artystyczne doświadczenia, łatwo mogące zamienić to, co dziś jeszcze jest u pańskiej córki tylko zamiłowaniem do sztuki, w namiętność do sztuki, z namiętnościami zaś, to zawsze już sprawa trudniejsza. O ile z pierwszego badania sądzić mogę, jest to organizacya zdrowa, ale delikatna, nerwowo wrażliwa; z takiemi zaś organizacyami, nie można dość ostrożnie działać, *afin „que la lame n'use pas le fourreau“*. I oto znów znalazłem się w obec przysłowia tak złowrogo mnie prześladującego od lat niepamiętnych. — Po kilku dniach, uspokoiła się Rózia; pozostało tylko ogólne osłabienie i jakieś dziwne — jej charakterowi nie zwykłe, ponure milczenie, które mnie bardziej może od poprzedniej gorączki, niepokoiło. Tego samego doznała wrażenia i księżna Gryfita, codziennie po parę godzin u mojej córki bawiąca. Gdy już doktor zezwolił, aby Rózia łóżko opuściła, przyszedł niebawem i syn księżnej; taki zaniepokojony, taki wzruszony, taki — jednem słowem — szalenie zakochany, że już i Rózia nawet, nie bez pewnego rozczulenia mu się przyglądała.

— Oj! to! to! — przerwał doktor, ręce zacierając. — W nim ja to widzę naszą deskę zbawienia. Mów dalej, mój drogi, aby nam czasem rozmowy nie przerwali; a u mnie, jak wiesz, o to nie trudno.

— Po pierwszej przejażdżce w lasku Bulońskim — nie mniej odemnie uporczywem milczeniem Rózi uderzona — rzekła do mnie księżna Gryfita, że tam chyba, jakiś artystyczny, w skrytości ducha knuje Rózia spisek, i że może należałoby temu zapobiedz zawczasu. I my więc, uknuliśmy na nią spisek. Zacząłem od tego, że grzecznie, ale stanowczo — a zwłaszcza z pospiechem — wydaliłem z domu guwernantkę Angielkę, nie mogąc jej darować, że się przez Rózię namówić dała do ukrycia przedemną przygotowującej się reprezentacyi u pani Viardot. Tę sprawę ułatwiwszy, kazałem starej naszej Elżbiecie, na którą zupełnie spuścić się mogę, w największym przed Rózią sekrecie kufry nasze spakować, abyśmy z końcem tygodnia wyjechać mogli. W wigilią zaś dnia, w którym mieliśmy Paryż opuścić, oświadczyłem Rózi, że odebrałem z domu depeszę, wymagającą natychmiastowego naszego powrotu do kraju. W pierwszej chwili oniemiało biedactwo z osłupienia i oczy jej zapełniły się łzami.

— „Jakto, ojczulku? czy ja się nawet pożegnać z nikim nie będę mogła? — drżącym zapytała głosem.

— „Nie, dziecko moje jedyne. Byłaś słaba; całkiem zdrową jeszcze nie jesteś. Doktor Charcot ani sobie dał wspomnieć o jakichbądź pożegnalnych wizytach.“

I z oczów jej poznałem, że mnie poprosi, abym jej choć do pani Viardot pojechać pozwolił. Nie chcąc jej zatem zbyt wielkiej robić przykrości, obiecałem, że do pani Viardot sam pojadę i zaproszę ją do nas dziś jeszcze na herbatę. Księżnę Gryfitę zaś wraz z jej synem, o tem uprzedziłem, aby wieczór ten z nami spędzili, jak oka w głowie Rózi pilnując. Płonnemi wszakże okazały się nasze obawy; pani Viardot przybyła, ale tylko na chwilę, bo miała przed sobą muzykalny wieczór w ambasadzie angielskiej. Przytem, uwiadomiona przez księżnę, o przerażających skutkach przedstawienia „Don Juan'a“, — może sobie to i wrzucając — rozmawiała o wszystkiem, tylko nie o spiewie, a gdy nadeszła chwila pożegnania, serdecznie Rózię uściskała, szepnąwszy jej do ucha — ale tak, aby i mnie słowa jej doszły:

— *„Soyez heureuse, chère enfant et soyer bénie. Cha[illegible]un so[illegible] métier: à moi celui d' artiste; à vous celui de princesse.“*

I to mówiąc, znacząco spojrzała na Henryka Gryfitę. Podałem jej rękę i ze schodów sprowadziłem, z czego korzystając przeprosiła mnie jak najmocniej, za to co zaszło, powtarzając kilkakrotnie, że jedynie na gorące naleganie Rózi, nie wspomniała przedemną o urządzającem się u niej przedstawieniu. Dodała jeszcze, że jako artystka — ale i jako matka dzieciom — radzi mi z ser-

wyjaśnił w sposób trafny znaczenie stolicy w obec całości, położył nacisk na idealne dobra, do których krzewienia przyczynia się stolica i i na tę wyższą jedność Państwa, którą można osiągnąć wtedy dopiero, gdy się należycie ocenia owe dobra idealne. P. Minister skarbu, zarówno jak inni członkowie gabinetu hr. Taaffego, nie ma zwyczaju apelować świetnemi frazesami do popularności. Cała administracya finansowa p. Ministra dr. Dunajewskiego miała zawsze wyłącznie na oku rozwój ogólnych interesów, nie zaś osiągnięcie chwilowych popularnych efektów. Rezultaty tej poważnej działalności występują teraz na jaw w całej pełni i w sposób błogi dla Państwa. Celem zapewnienia trwałej podstawy owej dodatniej działalności, potrzeba było usuwać liczne przeszkody, tamujące rozwój życia państwowego. Administracya finansowa stanowi uzupełnienie polityki prezesa gabinetu, polityki, która między innemi doprowadziła do ugody w Czechach.

Sprawy krajowe.

(*Galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie*).

(=) W sobotę rozpoczynają się obrady XXVII ogólnego zgromadzenia galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na którem Dyrekcya przedłoży następujące sprawozdanie z czynności swoich za rok 1889.

Na samym wstępie podnosi Dyrekcya, że w roku ubiegłym powiększył się bardzo znacznie obrót kasowy tak gotówką, jak i w efektach. Powiększenie to czynności kasowych wynosi w obrocie gotówką przeszło 45 milionów, a w efektach przeszło 75 milionów zł.

Działalność Dyrekcyi co do udzielania pożyczek konwersyjnych i zwykłych wzmogła się w roku ubiegłym. Gdy bowiem w ciągu roku 1888 wydano tytułem pożyczek kowersyjnych i zwykłych łączną sumę 5,291.400 zł. w. a., wydano w roku 1889 pożyczek 12,955.700 zł. w. a., zatem więcej o 7,664.300 zł. w. a.

Na mocy układu zawartego z bankiem dla krajów koronnych, zobowiązał się bank zakupić po stałym kursie 11 milionów listów zastawnych w ciągu roku 1889. Suma ta została przekroczoną, gdyż zamiast 11 milionów wydało Towarzystwo 12.955.700 zł.

Przeważna część tej sumy użytą została na konwersyę, a mianowicie skonwertowano w r. 1889, pożyczek 5 prc. 8,362.900 zł., więcej o 6,943.111 zł. aniżeli w r.1888. Zwykłych pożyczek wydano w roku 1889 4,592.800 zł. więcej o 721.200 zł.

Ogólny stan pożyczek hipotecznych podniósł się z końcem roku 1889 do sumy 75,366.238 zł. 16 ct., czyli zwiększył się o 1,560.775 zł. 67 ct.

Suma listów zastawnych, będących w obiegu wynosi: 4-prc. listów wszystkich trzech kategoryj 9,975.155 zł., 4-½prc. listów 35,761.100 zł., 5-prc. listów okresowych i nieokresowych 31,773.000 zł.

W sumie 5-prc. listów są także te 5-prc. listy, które w skutek konwersyi w grudniu r. 1889 wylosowane zostały, a płatne są w czerwcu 1888.

Po ogłoszeniu ustawy o wykupnie prawa propinacyi przystąpiła Dyrekcya (w myśl uchwały poprzedniego ogólnego zgromadzenia) wspólnie z komisyą rewizyjną do decyzyi co do postępowania w sprawie zabezpieczenia wierzytelności Towarzystwa przy wykupnie propinacyi.

Na tem posiedzeniu z dnia 18 sierpnia r. z. przedstawiła Dyrekcya członkom komisyi rewizyjnej, że postępowanie przy wykupnie prawa propinacyi powinno być analogiczne z tem postępowaniem, jakie ma miejsce przy wydzieleniu pewnej części z obszaru dóbr, pożyczką Towarzystwa obciążonych, — że zatem należy co do każdej poszczególnej hipoteki zbadać, czy uszczuplona przez wykupno propinacyi hipoteka daje jeszcze dostateczne bezpieczeństwo dla pożyczki Towarzystwa, tak, iż zezwolenie na podjęcie kapitału propinacyjnego może być bezwarunkowo właścicielowi udzielonem, — czyli też, w obec uszczuplenia hipoteki, żądać należy, aby pewna część kapitału pożyczkowego spłaconą została.

Nadmieniła także Dyrekcya, że nie jest rozstrzygniętą okoliczność, czy przy wymierzeniu dotyczącej pożyczki wartość prawa propinacyi wyraźnie w obliczeniu wartości hipoteki wciągniętą została; skoro bowiem prawo propinacyi stanowiło integralną część hipoteki — jest obowiązkiem Dyrekcyi co do każdego majątku zbadać, czy po wykupnie propinacyi będzie dostateczne bezpieczeństwo dla pożyczki Towarzystwa, a to tem więcej, ile że nawet przed odnośną zmianą regulaminu szacunkowego, dozwalają wartość propinacyi do wysokości 6-krotnego dochodu uwzględniać, — Dyrekcya przy wymiarze pożyczek na podstawie oszacowania nieraz pośrednio na wartość prawa propinacyi reflektowała, biorąc na uwagę wysokość ceny kupna, lub wysokość czynszu dzierżawnego, jak to regulamin szacunkowy przepisuje.

Co do majątków, zalegających z ratami, nastręczyła się dogodna sposobność ściągnięcia tych rat z kapitałów propinacyjnych. W tej mierze Dyrekcya może uzyskać przekaz odpowiedniej części, lub też całego kapitału propinacyjnego, albo w porozumieniu z dłużnikiem, który sam, dla uwolnienia się od zaległości ratalnej, stara się o przekazanie kapitału propinacyjnego na rzecz Towarzystwa, albo też i bez współdziałania dłużnika, opierając się na odnośnych postanowieniach prawnych.

Komisya rewizyjna uznała zapatrywanie Dyrekcyi jako uzasadnione; postępowanie odnośne odbywało się według norm tu wskazanych.

Staraniem Dyrekcyi było — mając na oku przedewszystkiem bezpieczeństwo wierzytelności Towarzystwa — ile możności ułatwiać członkom Towarzystwa podjęcie kapitałów propinacyjnych; gdzie były jednak znaczniejsze zaległości ratalne, lub gdzie możność wypłacania rat okazała się wątpliwą, żądała Dyrekcya przekazania na rzecz Towarzystwa odpowiedniej kwoty z kapitału propinacyjnego.

(Dokończenie nastąpi).

Rada Państwa.

(*CCCLXVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 25 lutego. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej.*)

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 20.

Izba, z początku bardzo nielicznie zgromadzona, w ciągu posiedzenia więcej się zapełnia.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem Ministra oświecenia.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiada na dwie interpelacye posłów Bendela i Steinwendera.

Co do pierwszej interpelacyi posła Bendela w sprawie postępowania władz przy dochodzeniach i orzeczeniach o kwalifikacyi wyszynku wódczanego w 16 restauracyach i szynkowniach powiatu politycznego Friedland odpowiedział p. prezes gabinetu, porozumiawszy się poprzednio z p. Ministrem skarbu, iż władze, jak to stwierdzono aktami nie dopuszczały się w obec właścicieli wzmiankowanych w interpelacyi szynków i restauracyj żadnego zgoła nadużycia, lecz działały w każdym kierunku zgodnie z przepisami ustawy.

Co się zaś tyczy interpelacyi deput. Steinwendera i towarzyszy w sprawie koncesyi na prowadzenie przez bank depozytowy wielkiej rzezalni, to oświadczył prezes gabinetu, że wniesione ze strony tego banku podanie do Ministerstwa spraw wewnętrznych, stało się w myśl §. 14 ustawy o stowarzyszeniach przedmiotem odpowiedniego dochodzenia. Dotychczas niema jeszcze rezultatu dochodzeń i dla tego mowca nie może nic pewnego powiedzieć, czy podanie będzie uwzględnionem, lub też załatwionem odmownie. Decyzyę poweźmie w swoim czasie Ministerstwo z uwzględnieniem wszystkich, wchodzących tutaj w rachubę okoliczności.

Minister rolnictwa hr. Falkenhayn odpowiada na interpelacyę Pichlera z dnia 19 grudnia r. z. w sprawie wolnego od opłaty pocztowej rozsyłania prób chmielu przez chmielarzy czeskich, pod pieczęcią czeskiej Rady kultury krajowej. Pan Minister odpowiada, że prezydyum owej Rady nic zgoła o tem nie wie i oświadczyło się z gotowością ukarać sprawcę nadużycia, gdyby mu nastręczono możność wyśledzenia go. Pan Minister wzywa przeto interpelantów, aby poszlaki swe podali do wiadomości bądź Ministerstwu, bądź Radzie kultury krajowej.

Izba przystępuje do porządku dziennego, mianowicie do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad wyszłym z wniosku Koła polskiego, komisyjnym projektem ustawy o obniżeniu należytości skarbowych od przeniesienia nieruchomej własności włościańskiej między rodzicami a dziećmi i między małżonkami.

Paragraf 3ci nadaje ulgę pewną w myśl §. 4go rozporządzenia cesarskiego z dnia 19 marca r. 1853 działom spadkowym między rodzeństwem, przedsiębranym po zwykłej sądowej czynności spadkowej, mocą której tytuł własności przeszedł na jedno z rodzeństwa. Paragraf ten uwzględnia tylko pewien zwyczaj tradycyjny w Tyrolu, na Pobrzeżu i w Dalmacyi.

Pos. Kronawetter sprzeciwia się paragrafowi, nie pojmując, jak ulga ta może być stosowana do nowych działów spadkowych, chociażby od sądowej czynności spadkowej minęło było może już lat dziesięć.

Komisarz rządowy, radca sekcyjny p. Froschauer oświadcza, że i trybunał administracyjny, wedle dzisiejszego stanu przepisów o należytościach skarbowych, odmawia owym działom ponownym prawa do ulgi; ale wymaga tego słuszność ze względu właśnie na tradycyjność zwyczaju w rzeczonych krajach.

Paragraf 3ci, a po nim bez dyskusyi §. 4ty przyjęto.

Paragraf 5ty zatwierdza osobne ulgi dla Tyrolu i Vorarlbergu, nadane Najw. postanowieniem z r. 1860 i rozporządzeniem cesarskiem z r. 1859.

Pos. Kronawetter sprzeciwia się paragrafowi, bo przeciwny jest wszelkim w ogóle prawom partykularnym.

Pos. Gasser odpowiada preopinantowi, że Tyrol i Vorarlberg potrzebują tego prawa partykularnego, ze względu na wcale inną sytuacyę chłopa w tych, aniżeli w innych krajach.

Pos. Kronawetter replikuje, że podstawą wymiaru podatków i należytości skarbowych jest szacunkowa wartość gruntu wedle dochodów; więc skoro w Tyrolu dochody są mniejsze, tem samem i pobory są mniejsze niż gdzieindziej, choć wedle tej samej normy wymierzone.

Pos. Neuner wytyka pos. Kronawetterowi, że nie zna sprawy. Wartość gruntów obliczana jest także wedle cen kupna; w Tyrolu zaś, mimo małych dochodów gruntowych, grunta są drogie z powodu wielkiego przywiązania ludności do ojcowizny. Ztąd właśnie wypłynęły przytoczone w paragrafie rozporządzenia o ulgach.

Sprawozdawca komisyi pos. Chamiec oświadcza, że wniosek Koła polskiego chce ulg dla włościan, a przeto nie godzi się korzystać z obrad nad takim wnioskiem, by żądać zniesienia ulg tam, gdzie one już istnieją.

Izba §. 5ty uchwala, a za nim bez dyskusyi §. 6ty.

Paragraf 7my nakłada podatek 3-procentowy na wszystkie stawki totalizatorowe.

Pos. Kopp powiada, że wiedeńska Izba handlowa stwierdziła, iż 80 prc. przeniewierstw popełnianych przez kupczyków wiedeńskich, ma swe źródło w namiętności gry w totalizatora. Większość Izby powinna była znieść tę instytucyę. Mniejszość nie może występować z wnioskiem takim, nie mając widoków powodzenia. Tem jedynie tłómaczy się pewna sprzeczność, którą mowca sam w piątkowych wywodach swych uznaje, a którą wytknęli mu pp. Menger i Czartoryski.

Pos. Fries wywodzi, że bez totalizatora nie ostałyby się wyścigi konne; te zaś są bardzo potrzebne dla chowu koni. W porównaniu z grą giełdową totalizator jest dziecinną zabawką, a jednak o zniesieniu giełdy nikt nie mówi. Zniesienie totalizatora byłoby wielką krzywdą dla Wiednia, bo ustałyby wyścigi. Mowca oświadcza się za §. 7mym bez zmiany.

Pos. Pattai wywodzi, że wskutek zaprowadzenia totalizatora wyścigi rozwinęły się w czwórnasób, a nietylko nie wzmogła się w tym stosunku hodowla koni, lecz owszem wyścigowce są zbyt natężone i przez to hodowla koni cierpi. Wiedeński *Jockey-Club* ma z totalizatora rocznie 300.000 do 400.000 złr., których używa na podźwignienie chowu koni. Wobec takiej sumy mało znaczy 25.000 zł. subwencyi ze skarbu, i państwo mogłoby użyć tej kwoty inaczej. Podatek 3-procentowy jest mały; niejakie podwyższenie totalizatorowi nic zgoła nie zaszkodzi. Ale i *bookmakerów* opodatkować trzeba. Zakłady *bookmakerskie* są wprawdzie mniej niebezpieczne od totalizatorowych, ale opodatkowanie ich zaleca się ztąd, że zwolna mogą stać się kompensacyą za zniesienie totalizatora; wtedy ani wyścigi, ani podatek nie ucierpi. Co się tyczy twierdzenia preopinanta, że zniesienie totalizatora byłoby krzywdą dla Wiednia, mowca nie uznaje tego; bo właśnie Wiedeń, i to mniej zamożna część ludności jego przegrywa swe pieniądze na wyścigach. Skoro preopinantowi chodzi o chów koni, powinnoby mu chodzić jeszcze więcej o moralne wychowanie ludzi. Mowca stawia wniosek: podwyższyć opodatkowanie totalizatora z 3 na 5 prc.; tudzież dwie rezolucye, z których jedna wzywa Rząd, aby 25.000 zł. subwencyi skarbowej dla wyścigów użył w inny sposób na podźwignienie chowu koni; druga wzywa Rząd, aby pomyślał o opodatkowaniu *bookmakerów* w celu zniesienia totalizatorów.

---

ca, abym córce nie pozwalał dużo spiewać, zwłaszcza w obec licznej publiczności; poczem uśmiechając się dodała jeszcze: *Ce beau Prince Chéri abondera dans votre sens et le flambeau de l' Amour, éteindra momentanément le flambeau de l' Art.* — Nazajutrz rano wpadł jeszcze na chwilkę doktor Charcot; puls Rózi znalazł znów przyspieszonym, ale odjazdu nie odwołał, owszem, powtarzał ciągle, że przedewszystkiem trzeba nam Paryż opuścić, zmiana powietrza, miejsca i zajęć większe ma w takich wypadkach znaczenie od wszelkich leków. Nakazał tylko aby wypocząć ze dwa dni w Brukseli, a w danym razie i dzień jeden w Kolonii lub Berlinie. Na dworcu zastaliśmy księżnę z synem, o czem nie byłem ani chwili wątpił; ale jakąż miłą sprawili nam niespodziankę, towarzysząc nam aż do Brukseli. Trudno jakoś przychodziło poczciwej księżnie rozstać się z Rózią; przecież skończyło się na tem. Gdy przyszło nam wszakże na dworcu brukselskim i z synem się żegnać, szepnął tylko słówko do matki i wskoczył do naszego wagonu. Pojechał z nami aż do Kolonii; pełen najczulszych dla Rózi attencyj, wpatrywał się w nią jak w obraz święty, nie mniej odemnie bladością, jej i nieprzezwyciężonym smutkiem przerażony. W Kolonii zatrzymałem się dwa dni, nie tyle może aby Rózi nie męczyć, ile przez litość dla młodego Gryfity, którego istna na myśl bliskiego rozstania, rozpacz brała. Czy tego nie widziała, czy też widzieć nie chciała, dość, że Rózia obojętną była na wszystko; dopiero, gdyśmy już siedzieli w pociągu dążącym do Berlina i nadeszła ostateczna chwila pożegnania, z przerażeniem dostrzegła nagle strumieniem spływające łzy po męskich licach Gryfity. Obie mu wtedy podawszy ręce zawołała:

— Ależ my się przecież niedługo zobaczymy w Warszawie! Niech się tylko książę pospieszy z wyjazdem z Paryża. Proszę matkę wdzięcznie stokrotnie odemnie uściskać.

— Skoro mi pani pozwala za sobą pospieszyć — odrzekł na to ręce Rózi całując — to mnie tam Warszawa niebawem ujrzy.

— Tem lepiej. Z upragnieniem oczekiwać będziemy.

— Z upragnieniem? Oby to była prawda! ręce Rózi do ust namiętnie przyciskając, zawołał rozkochany młodzieniec.

— Ależ jest prawda — poważnym głosem odrzekła Rózia — i to mówiąc, pełnym naiwnego wdzięku ruchem, zrobiła mu krzyżyk na czole.

W chwili tej, silnem szarpnięciem konduktor odciągnął Gryfitę od pociągu już w ruch puszczonego. — Patrzała Rózia za młodym człowiekiem, póki go dojrzeć mogła; gdy z oczu zniknął, wsunęła się w sam kącik wagonu i długo, cicho płakała.

— I tyś łez jej, żadnem, spodziewam się, nie płoszył pytaniem — rzekł doktor.

— Żadnem, ani wtedy, ani odtąd. Jeźli Rózia Henryka Gryfitę pokochała, to słów moich nie potrzeba na wzmocnienie jej uczucia; ale, prawdę powiedziawszy, nie mam ja przekonania, aby łzy jej — a często łzy teraz roni — z tęsknoty za Henrykiem płynęły.

— Sądzisz, że płyną raczej z tęsknoty za spiewem.

— Tak, za spiewem, i co więcej, za artystyczną chwałą, której raz zakosztowawszy, zapomnieć o niej nie może. Albo ja się mylę — a dałby Bóg, abym się mylił — albo ona szalone w sobie tłumi marzenie zostania spiewaczką, tak jak nią była jej prababka.

— Swięty Boże! tegoby nam też tylko brakowało! — niemal z oburzeniem zawołał doktor. Ale od czegoż jesteś ojcem, Edwardzie? na to się przecież nie zgodzisz.

— Ma się rozumieć, że się nie zgodzę; ale znasz Rózię, wiesz jaka nieszczęsna, artystyczna krew w żyłach jej płynie; ona gotowa to życiem przypłacić.

— Tylko cię proszę na wszystko, mój drogi, nie bierzże w tragiczny sposób, i to *a priori*, tej fantazyi Rózi. Znajdzie się i na to rada.

— Znajdzie... albo i nie znajdzie. Widzisz kochany doktorze, że ta nasza kilkomiesieczna, tak mądrze obmyślana podróż, nic dobrego z sobą nie przyniosła.

— Przyznaję, przyznaję. Tylko nie zapominaj, że obecnie bardzo potężny przybył nam sprzymierzeniec w osobie JMCI pana Kupidyna.

— Ach! niech tylko zwycięży skrzydlaty bożek ten, a postawię mu posąg z kararyjskiego marmuru, na środku dziedzińca, wprost okien pokoju Rózi.

— Zawczasu go sobie więc obstaluj, i to u Brodzkiego; amorki, to jego właśnie specyalność. Ja zaś ręczę, że Kupidyn będzie górą. Tymczasem, jutro o godzinie dziesiątej, ucałuję rączki mojej — nieco krnąbrnej — chrzestnej córki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Pos. Süss zwalcza wywody hr. Friesa, rozwodząc się o demoralizującym wpływie loteryi i totalizatora. Wnosi rezolucyę, aby totalizator był ograniczony jedynie na miejsce, gdzie konie siodłają.

Sprawozdawca komisyi pos. Chamiec oświadcza się za jak największem powstrzymywaniem młodzieży od totalizatora; że dorośli grają, w tem nie widzi nic zdrożnego, zwłaszcza, że i zabawa jest przy tem. Zwalcza wniosek Pattaia, tudzież rozolucyę jego o innem użyciu subwencyi skarbowej, zalecając natomiast rezolucyę o opodatkowaniu *bookmakerów*.

W głosowaniu przyjęto wniosek Pattaia o podwyższeniu podatku z 3 na 5 prc., tudzież rezolucyę jego o opodatkowaniu *bookmakerów*, jako też rezolucyę Süssa; odrzucono zaś rezolucyę Pattaia o innem użyciu subwencyi skarbowej na wyścigi. Z powyższą poprawką Pattaia §. 7my przyjęto.

Paragraf 8my nakłada podatek na różne loterye, między innemi także na bilety członków towarzystw dla popierania sztuki, dających prawo do wygrania wylosowanych przedmiotów, a to wedle skali III.

Do paragrafu tego sam sprawozdawca komisyi pos. Chamiec wnosi poprawkę, wedle której loterya XIV. państwowa na dobroczynne cele wojskowe ma być wolna od podatku.

Pos. Kopp wnosi poprawkę, aby bilety towarzystw artystycznych były wolne od podatku; oraz zwalcza ten ustęp paragrafu (lit. *c.*), który podwyższa podatek od wygranych w loteryi liczbowej, bo wyższy podatek grozi ustaleniem tej loteryi, przeznaczonej na zniesienie.

Pos. Piniński wnosi poprawkę, żeby zamiast skali III. przyjąć: „wedle skali II.“

W zwykłem głosowaniu uchwalono §. 8my, z wyjątkiem lit. *c.*, z poprawką pos. Pinińskiego i samego sprawozdawcy, a odrzucono wniosek Koppa o nieopodatkowanie biletów artystycznych; w innem zaś głosowaniu uchwalono także ustęp pod lit. *c.* 108 głosami przeciw 67 głosom.

Resztę paragrafów przyjęto bez dyskusyi.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o użyciu kwot wykupu propinacyi w galicyjskich dobrach skarbowych na zakupno lasów Galicyi. — Uchwalono go bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu.

Na tem przerwano porządek dzienny.

Pos. Pscheiden wnosi interpelacyę do Ministra oświecenia w sprawie artykułu, znieważającego duchowieństwo katolickie w czasopiśmie nauczycielskiem *Volksschule*.

Pos. Kaiser wnosi interpelacyę do Ministra spraw wewnętrznych w sprawie rozwiązania kółka włościańskiego w okolicy Marburga.

Pos. Moscon wnosi interpelacyę do Ministra skarbu w sprawie pewnej egzekucyi podatkowej.

Pos. Franceschi wnosi interpelacyę do Ministra sprawiedliwości w sprawie pewnego śledztwa sądowego.

Koniec posiedzenia o godz. 3 min. 20. — Następne we czwartek.

KORESPONDENCYE

Poznań, d. 24 lutego.

(#) Polski prowincyonalny komitet wyborczy ma prawo być zadowolonym z rezultatów swojej gorliwej działalności, rozwiniętej podczas ostatniej kampanii wyborczej. Na piętnastu posłów, jakich wybiera księstwo do parlamentu niemieckiego, Polacy już w pierwszem głosowaniu przeprowadzili dziesięciu postawionych przez zjazd delegatów, a w dwóch okręgach okazuje się potrzeba przeprowadzenia ściślejszych wyborów między polskimi i niemieckimi kandydatami. Zostali mianowicie wybrani: 1) Stefan Cegielski, 2) ks. dr. Jażdżewski, 3) książę Adam Czartoryski, 4) ks. Zdzisław Czartoryski, 5) Ludwik Graeve, 6) Józef Kościelski, 7) dr. Roman Komierowski, 8) dr. Zygmunt Dziembowski, 9) ks. Ferdynand Radziwiłł i 10) hr. Hektor Kwilecki. Do ściślejszego wyboru staną ks. Ferdynand Radziwiłł w okręgu leszczyńsko-wichowskim i dr. Roman Komierowski, którego kandydaturę postawiono w dwóch miejscach w okręgu bydgowskim. Bliskim zdobycia był okręg szobińsko-wyszycki, gdzie hr. Leon Skórzewski otrzymał zaledwie 360 głosów mniej od kandydata niemieckiego. Są widoki, że przy wyborach ściślejszych przejdzie przynajmniej ks. Radziwiłł, na którego przy głównem głosowaniu oddano 3789 kartek, a na jego przeciwnika p. Hellmana 4013.

Wybory były w ogóle bardzo ożywione, organizacya i agitacya po stronie polskiej wzorowa, udział wyborców polskich prawie we wszystkich okręgach liczniejszy, niż przy poprzednich wyborach. Po raz pierwszy stronnictwo socyalistyczne rozwinęło i u nas silniejszą agitacyę, lecz pomimo wszelkich zabiegów, pomimo, że i z polskiej, niestety, strony dopomagały mu pewne żywioły, które zadraśnięte w swej ambicyi, usiłowały wzbudzić nieufność do komitetu wyborczego i postawionego w Poznaniu kandydata, — protegowany socyalnej demokracyi p. Janiszewski, otrzymał wszystkiego nieco ponad 400 głosów, a więc około 180 więcej niż przed trzema laty. Jeżeli weźmiemy na uwagę okoliczność, iż na cyfrę tę złożyły się także głosy niemieckich socyalistów, nabierzemy pocieszającego przekonania, iż nie ma u nas zupełnie gruntu dla socyalnej demokracyi, która w Niemczech grasuje w sposób tak zastraszający.

W drugiej dzielnicy polskiej, Prusach zachodnich, która wybiera ogółem 13 posłów, przeprowadzono tym razem w głównem głosowaniu o jednego więcej kandydata polskiego niż przed trzema laty, razem czterech, a w trzech okręgach przyjdzie do ściślejszego głosowania między Polakami i Niemcami. Wybrani tu zostali pp. Połczyński, Kossowski, Wolszleger i Sleski; ten ostatni w okręgu toruńsko-chełmińskim, z którego w przeszłej kadencyi posłował Niemiec. W jednym z okręgów tej dzielnicy przepadł kandydat polski zaledwie 18 głosami. W tych trzech okręgach, w których okazuje się potrzeba przeprowadzenia ściślejszych wyborów między kandydatami polskimi i niemieckimi, różnica głosów przy głównych wyborach była tak nieznaczna, że można mieć nadzieję, iż Polacy w dniu 1 marca zwyciężą, jeżeli już nie we wszystkich, to przynajmniej w jednym okręgu. W dwóch tylko okręgach wyborczych Prus zachodnich Polacy nie wystąpili ze swoimi kandydatami, nie mając z góry żadnych zgoła widoków.

Koło polskie w parlamencie niemieckim, które liczyło dotychczas tylko 13 członków już teraz powiększyło się o jednego a z tego co wyżej powiedziano wynika, że może, jeżeli dopiszą wybory ściślejsze, dojść do cyfry 16 a nawet 17, to jest takiej jaką posiadało raz wszystkiego od czasu zaprowadzenia instytucyi parlamentu niemieckiego.

W tych dniach komisya kolonizacyjna, pracująca od lat czterech nad zakupowaniem z funduszu stumilionowego majątków polskich i osiedlaniem na nich rolników niemieckich, złożyła sprawozdanie ze swej działalności za rok 1889 a zarazem za ubiegłe czterolecie. Ogółem zakupiła komisya od chwili swego instalowania 70 większych majątków polskich i 30 gospodarstw wiejskich, czyli 100 majątków ziemskich objętości około 43.000 hektarów za cenę 25,176.591 marek.

Wybory w Niemczech.

Mamy już zupełny rezultat zeszłotygodniowych wyborów do parlamentu niemieckiego. Wybrano ogółem 246 posłów a w 151 okręgach będzie musiało nastąpić ściślejsze głosowanie.

Pierwsze miejsce pod względem liczby wybranych zajmuje centrum katolickie, które przeprowadziło ogółem 91 swoich kandydatów. W poprzednim parlamencie liczyło 104 członków, lecz ponieważ w 19 okręgach stanie do ściślejszych wyborów, więc w każdym razie osiągnie pierwotną cyfrę.

Staro-konserwatywni zdobyli 51 mandatów; niedostaje im tedy do liczby, w jakiej zasiadali w poprzednim parlamencie, 26 mandatów. Ponieważ zaś przychodzą oni do ściślejszych wyborów tylko w 23 okręgach, więc w żadnym razie nie wystąpią w nowym parlamencie w pierwotnej sile.

Trzecie miejsce zajmują tym razem wolnomyślni; w tej chwili są oni w posiadaniu 21 mandatów i potrzebują jeszcze 15, aby dojść do poprzednio posiadanej liczby 36 — jednakże przy 62 wyborach ściślejszych, zyskają wedle ogólnego przypuszczenia poważną liczbę mandatów.

Demokraci socyalni mają w tej chwili 20 mandatów, t. j. o 9 więcej, niż poprzednio, a zwycięstwo to wyzyskać mogą znacznie przy 54 wyborach ściślejszych, w których stawiają swoich kandydatów.

Piąte dopiero miejsce zajęli narodowo-liberalni, którzy w poprzednim okresie zajmowali drugie miejsce i liczyli 96 członków; dotąd zyskali zaledwie 15 mandatów, a ilu kandydatów poprzeć zdołają przy 72 wyborach ściślejszych, trudno przewidzieć, gdyż wszystko zależeć będzie od tego, czy, i w jakiej mierze pospieszą im z pomocą wolnomyślni.

Wreszcie młodo-konserwatywni zdobyli 16 mandatów. Gdyby tedy nawet wyszli zwycięzko przy wszystkich 23 wyborach ściślejszych, w których stawiają swoich kandydatów, jeszcze i tak, w porównaniu z poprzednio piastowaną liczbą 39 mandatów, wyszliby ze stratą.

Polacy zwyciężyli w 14 okręgach zdobyli tedy jeden (w pięciu okręgach staną do urny przy ściślejszem głosowaniu); Alzaci-Lotaryngczycy w 13, stracili jeden, frakcya ludowa w 2, zdobyła jeden nowy (w 10 okręgach przyjdzie do ściślejszego głosowania), dzicy wreszcie, którzy w liczbie 4 zasiadali w poprzednim parlamencie, nie pozyskali ani jednego mandatu.

Z wyrażenia *Nordd. Allg. Ztg.* że „tylko te dwa wielkie stronnictwa, które w sprawach ekonomicznych i socyalnych stoją niewzruszenie na gruncie prawdziwej polityki ekonomicznej niemieckiej i dobrej reformy socyalnej, mianowicie starokonserwatywni i centrum, wyszły mniej więcej cało z wyborów“, wnosi *National Zeitung* z wielkim bolem serca, że rząd oprzeć się zamierza na większości, złożonej z konserwatystów i centrum i stara się przypomnieniem licznych opozycyj, jakie mu centrum stawiało, odwieść go od tego zamiaru.

Centralny socyalny komitet wyborczy wydał odezwę, w której (wbrew postanowieniom wiecu z St. Gallen) wzywa do głosowania za kandydatami innych stronnictw w razie, jeżeli się ci kandydaci zobowiążą głosować przeciw wszelkiemu obostrzeniu ustawy karnej, uszczupleniu głosowania powszechnego i przeciw wszelkim ustawom wyjątkowym.

Kolonia Eritrea.

Eritrea nazwali Włosi swoją nową kolonię w Afryce wschodniej i tak odtąd urzędownie ma się ona nazywać. Rząd postanowił przystąpić do zorganizowania tej kolonii i w tym celu przedstawi niebawem p. Crispi Izbie projekt ustawy, normującej stosunki administracyjne kolonii Eritrea. *Italie* ogłasza w streszczeniu projekt tej ustawy, która w artykule I. zawiera postanowienie, że namiestnik królewski kolonii upoważniony zostaje do ogłoszenia praw włoskich w kolonii z takiemi zmianami, jakie uzna za odpowiednie dla stosunków miejscowych. Artykuł II. stanowi, że prawa i zwyczaje krajowców, mianowicie co się tyczy życia ich rodzinnego, małżeństw, spraw spadkowych i w ogóle wszelkich spraw jurydyczno-cywilnych, jakoteż ich przekonania religijne i obrządki, o ile one nie znajdują się w sprzeczności z moralnością publiczną, mają być poszanowane. Artykuł III poświęcony jest szczegółowo sądownictwu mahometańskiemu, tudzież sposobowi wprowadzenia tych instytucyj. Dalsze artykuły określają odpowiedzialność władz kolonialnych przed parlamentem i stosunki administracyi, której głównym kierownikiem ma być minister spraw zagranicznych. Będzie on także upoważniony wedle artykułu IV do oddawania kolonistom ziemi, będącej własnością państwa, do stanowienia taks i podatków i normowania stosunków z sąsiadującemi z Eritrea ludami i plemionami.

KRONIKA

Lwów, 27 lutego.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej szkatuły gminie Dzięwięcirz, w powiecie rawskim, na dokończenie budowy cerkwi, zapomogi w kwocie 50 złr.

— **Nowe urzędy pocztowe.** W Żelechowie wielkim (powiat Kamionka strumiłowa) otwartym zostanie z dniem 1 marca b. r. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem czynności. Okręg doręczeń rzeczonego urzędu stanowić będą gminy i obszary dworskie: Streptów, Żelechów mały, Żelechów wielki i obszary dworskie Nahorce małe i Niesłuchów. Żelechów wielki połączony będzie z Milatynem nowym za pomocą dziennie jednorazowej poczty pieszej.

Na dworcu kolejowym w Matyjowcach (powiat Kołomyja) otwartym zostanie z dniem 1 marca b. r. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem działania. Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą gminy i obszary dworskie: Debesławce, Matejowce, Pererów z przysiółkami, Pilipy i Trościaniec; Siemakowce nad Prutem z miejscowością Cuculin; Zahajpol, Załucze nad Prutem; gmina Nazurna i dworzec kolejowy Matyjowce. Rzeczony urząd utrzymywać będzie związek pocztowy zapomocą pociągów kursujących między Lwowem a Ickanami.

— **Festyn na lodzie.** W niedzielę, d. 2 marca, urządza wydział Towarzystwa łyżwiarskiego na stawie „Szumanówki“ t. zw. festyn kwiatowy — na pożegnanie kończącego się sezonu. Podobny festyn zeszłego roku urządzony powiódł się świetnie. Podczas zabawy przygrywać będzie kapela wojskowa pod kierownictwem p. kapelmistrza Forki.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 1 marca b. r., przedstawienie amatorskie połączone z koncertem muzyki wojskowej. Początek o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Odczyt.** W niedzielę, dnia 2 marca, o godzinie 5 po południu wygłosi w stowarzyszeniu „Skała“ p. dr. Ludwik Finkel odczyt „O przeszłości Lwowa“.

— **Z Uniwersytetu.** Pan Zygmunt Marynowski, rodem z Ropczyc w Galicyi, kandydat adwokacki, otrzymał w tutejszym Uniwersytecie stopień doktora praw.

= **Wypadek śmierci.** Przy spuszczaniu beczek na sznurze do piwnicy w browarze Penziasa przy ulicy Gródeckiej przez dwóch parobków tamtejszych, spadła skutkiem przerwania się sznura jedna beczułka na czeladnika bednarskiego Aleksandra Rewę i ugodziła go w głowę tak silnie, że Rewa na miejscu wyzionął ducha. Po skonstatowaniu faktu śmierci przez miejskiego lekarza dr. Rosnera, odstawiono zwłoki do kostnicy głównego szpitala i wdrożono postępowanie karne.

= **Znalezioną** grubą obrączkę ślubną wewnątrz znaczoną J. B. 12/2 1889, może właściciel odebrać w policyi.

= **Znaczna zguba.** Pani J. zgubiła dnia 23 b. m. wieczór srebrną rozetę o dużym brylancie, okolonym pięcioma listkami, z których każdy zawiera po dwa większe brylanciki i po kilka małych raucików, wartości 200 zł.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono: rotundę ciemną, wart. 26 zł., z ganku pod l. 14 przy ulicy Gródeckiej; konewkę blaszaną kształtu dzbanka, znaczoną L. M. na mosiężnym blaciku pod dzióbkiem; dwie bursztynowe cygarniczki z osadą hebanową, wart. 8 zł.; żelazne lane łóżko z mosiężnemi kulkami na nogach; złotą broszę z koralem, wart. 6 złr. — Zgubiono srebrny kryty zegarek remontoir, grawirowany, o mosiężnem uszku, wart. 15 złr. – Znaleziono: srebrny łańcuszek do zegarka w podwórzu zabudowania przy kościele ormiańskim, tudzież odprawę wojskową Jana Cepaka.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 27 lutego 1890 roku godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 26 do godziny 12 w południe dnia 27 lutego 1890 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3·0), niebo przeważnie pogodne, powietrze bardzo wilgotne (89 prc. wilgotności względ.), opad śnieg, wysokość opadu 0·3 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była −4·5°C, najwyższa −2·6°C dziś o godzinie 12, najniższa −7·6°C w nocy.

Do godziny 6 rano było niebo pogodne, poczem się zachmurzyło. Około godziny 9 zaczął śnieg nieznaczny prószyć.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w północnej Rossyi; zwyżka 780 do 775 mm. w Islandyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w północnej Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 754 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 27 do godziny 12 w południe dnia 28 lutego b. r. Wiatr będzie co do kierunku północno-zachodni, co do siły silny (4—6), średnia temperatura doby będzie około −5·0°C, niebo będzie zachmurzone, względna wilgotność powietrza podniesie się do 95 prc., opad śnieg. Powietrze bardzo niespokojne.

— **Pożary.** W dniu 19 bież. miesiąca wybuchł w domu Mojżesza Leista w Zamościu, w powiecie przemyślańskim, pożar, który zniszczył zagrodę tegoż Leista i sąsiada jego Stefanowa. Szkoda ogólna nieubezpieczona wynosi 500 złr. i była tylko przez Stefanowa do wysokości 100 złr. ubezpieczona. — W Łętowicach, w pow. brzeskim, spaliła się zagroda Zofii Jurkowej ze szkodą łączną w wysokości 660 złr. nieubezpieczoną. Podejrzeni o podpalenie Jan i Józef Jurkowie zostali uwięzieni i oddani sądowi w Wojniczu. — W Jusyptyczach, w powiecie żydaczowskim, spłonęły budynki gospodarskie Hrynia Pawłowa, z czego wynikła szkoda w wysokości 473 złr., ubezpieczona do sumy 300 złr. w krakowskiem Towarzystwie ubezpieczeń. Podejrzenie podpalenia padło na Jana Trzaskowskiego, którego oddano sądowi karnemu.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu w podeszłym już wieku Augustyna Crombé, z domu Leduc, słynna nauczycielka tańców.

W Mies, w Czechach, b. deputowany do Rady państwa Adolf Streeruwitz.

W Monachium w 87 roku życia b. profesor nauk politycznych w tamecznym Uniwersytecie Schafhäutl.

W Przeworsku Ludwik Mienicki, kapłan wygnaniec z dyecezyi wileńskiej, który po powrocie z Syberyi, gdzie przebył lat jedenaście, resztki dni swych poświęcił usłudze bliźnich w zakładzie Sióstr Miłosierdzia w Przeworsku.

W New-Yorku zmarł milioner Astor, pozostawiwszy olbrzymią fortunę 150 milionów dolarów, czyli 300 milionów guldenów.

— **Nonna.** Z Wiednia donoszą, że miała się tam pojawić nowa choroba epidemiczna „nonna“. Objawem jej jest sen letargiczny, trwający dni kilka, z którego w wielu wypadkach osoby dotknięte się nie budzą. O „non-

nie“ donoszono przed kilku dniami z Rzymu. W Wiedniu miano skonstatować trzy wypadki „nonny“. Wedle doniesienia *Tagblattu*, pewna angielka przebywająca w Wiedniu, śpi już od ośmiu dni.

— **Arabczyki**. Podróżujący obecnie po Arabii hr. Józef Potocki i dr. Szczucki nabyli, jak donosi *Kuryer Warszawski*, kilkanaście koni, prawdziwych arabczyków. Nabytek ten będzie odesłany do Antonina i powiększy wartość tamtejszej stadniny.

— **W Warszawie** uwięziono jednego z pomocników Skublińskiej, morderczyni niemowląt, niejakiego Zenowicza, który dostarczał świadectw potrzebnych do grzebania trupów, podrobiwszy pieczątkę rządcy domu i fałszując podpisy komisarza cyrkułu Powązkowskiego. Także świadectwa fabrykował Zenowicz dla niejakiej Kowalskiej v. Prokura, którą także aresztowano.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj przedstawiono po raz pierwszy na scenie naszej dramat Wilbrandta p. t. „Córka Fabrycyusza“. Ocenę tego utworu odkładamy do następnego numeru, zaznaczając dziś tylko, że liczna publiczność śledziła z zajęciem dramatyczne efekta sztuki.

Koncert pożegnalny. Ze szczerym i powszechnym żalem dowiedziano się we Lwowie, że niepospolity artysta sceny naszej p. Mieczysław Frenkiel, opuszcza ją stanowczo, przenosząc się do Warszawy. Dla artysty polskiego, przeniesienie się na scenę tego znaczenia i rozwoju jak teatr warszawski, jest samo przez się tak wielką korzyścią, że nie możemy mieć żalu do p. Frenkla za jego decyzyę. Wiemy też, że artysta ten zdobywszy wszechstronną sobie u nas, a tak szczerą sympatyę, opuszcza Lwów nie bez przykrości; jesteśmy przekonani, że niejednokrotnie myślą zwracać się będzie do czasów, kiedy tu, na deskach teatru hr. Skarbka, każde jego ukazanie się wywoływało burzę oklasków, każda jego kreacya szczere i serdeczne uznanie. Nie możemy też wątpić, iż tak utalentowany artysta i tak sympatyczny człowiek jak p. Frenkiel, znajdzie i w grodzie syrenim najzupełniej zasłużoną ocenę i zdobędzie sobie w krótkim czasie sympatyę publiczności; rzeczywiste wrażenie, jakie wywołały występy jego gościnne i pochlebna ocena najpoważniejszej krytyki warszawskiej, witającej w p. Frenklu cenny nabytek dla tamtejszej sceny, jest nam pod tym względem rękojmią. P. Frenkiel znajdzie też w Warszawie po za sceną ognisko literacko-artystyczne, które niemało przyczynić się może do rozwoju jego pięknego talentu, znajdzie liczne grono ludzi wszechstronnie ukształconych, a serdecznie miłujących sztukę, którzy każde jego szczere usiłowanie na tem polu, będą gotowi poprzeć i uznać. Zostawiając przeto wśród nas pamięć szczerze przyjazną i gorące swego talentu uznanie, — rozpocznie p. Frenkiel na scenie warszawskiej pracę na polu szerszem, wśród warunków i wymagań może nie pod jednym względem trudniejszych i wyższych, ale których zwalczenie i zastosowanie się do nich, winno być ambicyą każdego polskiego artysty. Na scenę warszawską wnosi p. Frenkiel piękne tradycye najlepszej w Polsce szkoły dramatycznej, szkoły Koźmiana; talent jego samorodny i na wskroś oryginalny, użyty w przedziwną miarę artystyczną, zabłyśnie niewątpliwie pełnem światłem w takiem otoczeniu i całości, jaką przedstawia warszawska scena. Z tego względu — nie egoistycznego — możemy się tylko cieszyć, że polski artysta przechodzi na grunt odpowiedni dla swoich zdolności. — Egoistycznie zaś i z uwagi na los teatru lwowskiego, nie możemy oprzeć się żalowi i korzystaliśmy ze sposobności, jaką nam nastręczyła zapowiedź pożegnalnego koncertu, aby choć w kilku słowach wyrazić żal ten szczery, a zarazem zaznaczyć, czego w przyszłości spodziewamy się po artyście, którego żegnać nam przyszło.

Jutro, w piątek, ma się tedy odbyć pożegnalny koncert w sali „Sokoła“. W wykonaniu obfitego i zajmującego programu wezmą udział pierwszorzędne siły artystyczne. Że cały Lwów pospieszy na ten koncert, o tem chyba wątpić nie można. — Program składa się z 11 punktów mianowicie: 1. Gounod. Medytacya na temata z „Fausta“, odegrają panna Podgórska i pp. Wszelaczyński i Niewiadomski. 2. Deklamacya, p. Frenkiel. 3. Verdi. Ballada z „Rigoletto“, odśpiewa p. Tytus Olszewski. 4. Deklamacya, p. Frenkiel. 5. Lecoque. „Bolero“, odśpiewa p. Czosnowska. 6. Wieniawski. „Polonez“, odegra p. Podgórska. 7. Troszel. „Róże“, Dessauer. „Piosnka hiszpańska“, odśpiewa p. Teodor Borkowski. 8. Deklamacya, p. Frenkiel. 9. Liszt. Rapsodya 12., odegra p. T. Pollak. 10. Lecoque. Romans, odśpiewa p. Czosnowska. 11. Deklamacya, p. Frenkiel. Początek o godzinie 7mej.

Na scenie warszawskiej wystąpi p. Frenkiel już w pierwszych dniach marca w nowej komedyi Lubowskiego p. t.: „Przyjaciółka Żony“.

Jutro, w piątek, przypominamy, w sali ratuszowej ostatni wieczór recytacyjny profesora Strakoscha. Połowa dochodu na rzecz dotkniętych nieurodzajem. Program: Schiller („Pieśń o dzwonie“, „Marya Stuart“), Szekspir („Hamlet“), Mickiewicz „Poezye“.

„Pessymizm w Niemczech“. Taki nosi tytuł wykład dr. Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, który rozpocznie szereg odczytów publicznych, jakie w poście urządza Czytelnia akademicka w mieście naszem.

Koncert orkiestry 55 pułku piesz., który z powodu zapowiedzianego koncertu Mierzwińskiego w niedzielę, dnia 23 b. m., nie mógł przyjść do skutku, odbędzie się w niedzielę, dnia 2 marca, w sali „Sokoła“ pod osobistem kierownictwem p. Bachó.

Nowa powieść Tołstoja. Z Petersburga donoszą, że w tamtejszych kołach towarzyskich obiegają pojedyńcze egzemplarze litografowane nowej powieści F. Tołstoja p. n. *Sonata Kreutzerowska*. Publiczność szeroka z niecierpliwością oczekuje pojawienia się w druku dzieła, które obecnie tylko dla małej i wyborowej garstki jest dostępnem. Powieść budzi olbrzymie zajęcie. Wtajemniczeni utrzymują, że realistyczny talent autora wydał znowu coś znakomitego. Główna wartość polega w nadzwyczaj wiernem i pełnem uroku przedstawieniu akcyi, która jest nadzwyczaj prostą i mało skomplikowana; da się zamknąć w kilku słowach. Młody właściel dóbr żeni się z miłości z ładną i ubogą córką swego sąsiada; po kilku jednak miesiącach nie znajduje owego wymarzonego raju, a po urodzeniu pierwszego dziecka stosunek między małżonkami staje się nieznośny, on coraz bardziej dochodzi do przekonania, że żona nie może go znosić; historya codzienna bardzo powszednia. Na zewnątrz jednak życie ich płynie spokojnie; tymczasem dzieci dorastają, dla ich wychowania rodzice przenoszą się do Moskwy, gdzie nastąpi rozwiązanie tego cichego dramatu rodzinnego. Bohater nasz znajduje w Moskwie dawnego przyjaciela, muzyka utalentowanego, wprowadza go w swój dom; wkrótce potem, kiedy dręczony zazdrością, wraca niespodziewanie do domu, zastaje go przy żonie. Następuje wielka scena. Ona przeklina się i broni swej niewinności, ale właśnie ta obrona doprowadza go do wściekłości; w chwili szału rzuca się nieszczęśliwy na żonę i przeszywa jej pierś sztyletem. Romans ten wzięty z życia rossyjskiego tak obfitującego w małżeństwa nieszczęśliwe, nie jest wolny od socyalistycznych przymieszek i tendencyj, mianowicie główna postać powieści wygłasza różne dziwaczne teorye, które, jak utrzymują, psują do pewnego stopnia potężne wrażenie utworu znakomitego autora: Wojny i Pokoju.

„Illustrazione Italiana“ pomieściła studyum zatytułowane „Żydzi w sztuce polskiej“.

Ekonomista polski nr. 2 opuścił prasę w dniu 15 b. m. i zawiera: Kolej Karola Ludwika i nasza polityka komunikacyjna przez St. Szczepanowskiego. — W sprawie cukrownictwa przez Al. Misiągiewicza. — Kartki z dziejów przemysłu krajowego przez dr. Tadeusza Rutowskiego. — Parcelacya w Galicyi jako objaw społeczny przez Wit. Lewickiego. — Bibliografia ważniejszych dzieł ekonomicznych za rok 1889. — Przegląd rzeczy ekonomicznych i administracyjnych w prasie polskiej za rok 1889. — Przegląd literacki. — Zeszyt za luty zawiera przeszło 9 arkuszy druku.

OTTO HAUSNER

(*s*) Dziś w nocy, po długiej i ciężkiej chorobie umarł, otoczony rodziną Otto Hausner. Tragiczna ta, choć przewidywana wiadomość, wywrze niepospolite i bardzo głębokie wrażenie w naszem mieście, w kraju całym i monarchii, i wywoła ogólny żal licznych jego przyjaciół osobistych i politycznych, oraz wszystkich jego w rozlicznych pracach towarzyszy i kolegów.

Z Ottonem Hausnerem znika z widowni politycznej najwytworniejsza postać naszych ludzi publicznych; w tej bogatej galeryi był on indywidualnością zupełnie odrębną, wyjątkowym u nas typem człowieka, umiejącego harmonijnie połączyć przekonania i zasady liberalne i demokratyczne, wolne wszakże od wszelkich społecznych przesądów i kwasów, ze wszystkiemi najrzadszemi i najcenniejszemi zaletami człowieka światowego. Na trybunie sejmowej był on zawsze wykwintnym pełnym dowcipu i ironii mistrzem słowa, oraz prawdziwym na najlepszych wzorach wykształconym artystą. W salonie porywający mowca czarował i olśniewał wszystkich oryginalną, niezwykłą, świetną, naprzemian lekką i głęboką rozmową, świadczącą o bajecznej pamięci i wszechstronnem wykształceniu. Salon i trybuna to prawdziwe pole jego dzielnych popisów, stoczonych bitew i odniesionych zwycięstw! Tam nie znał rywali. Jeden z myślicieli francuskich trafnie powiedział, że najszczęśliwszą jest egzystencya, która zaczyna się miłością, a kończy ambicyą. Otto Hausner miał taką egzystencyę. Po długich tryumfach światowych, w których podbijał serca kobiece, zmienił scenę, przeniósł się do polityki i tu dawne szczęście pozostało mu wiernem. *L' homme du monde parfait* przemienił się nagle w pierwszorzędnego parlamentarzystę, mającego stać się ozdobą każdego prawodawczego ciała. Trudno w tej chwili, pod smutnem wrażeniem nieszczęścia, ocenić sprawiedliwie i bezstronnie bogatą i tak różnorodną działalność publiczną zmarłego; były w niej liczne momenta bardzo pomyślne, pożyteczne i wielkiej wagi dla kraju i monarchii, ale też i nieszczęśliwe epizody, w których działalność zmarłego nie była dodatnią. Historya wyda sąd słuszny, my w tej czarnej godzinie zapiszmy z prawdziwym i szczerym żalem zgon obywatela miłującego ojczyznę rozumnie; pracownika, gorliwego i niepospolitego na niwie publicznej; doskonałego znawcę stosunków finansowych i administracyjnych; znakomitego mowcy, oraz sympatycznego człowieka, umiejącego, gdy chciał, czarować wdziękiem swej osoby i swego niezwykłego umysłu.

Otto Hausner urodził się w r. 1827 w Brodach; był on potomkiem owego Hausnera, który założył na współ z Violandem słynny dom bankierski, który w pierwszych dziesiątkach tego wieku zajmował naczelne miejsce w Galicyi. Nauki odbywał we Lwowie, studyował medycynę w Wiedniu, a następnie prawo w Berlinie, gdzie brał czynny udział w wypadkach 1848 r., poczem udał się do szkoły rolniczej w Hohenheim. Ożeniwszy się z panną Kownacką, zamieszkał stale w Galicyi, poświęcając się gospodarstwu i życiu towarzyskiemu. Obok roli uprawiał z zamiłowaniem estetykę i statystykę. Obdarzony szaloną pamięcią i najlepszym smakiem, potrafił on w tych dwóch tak odmiennych gałęziach pozostawić kilka dzieł, posiadających trwałą naukową wartość, jak: *L'oeuvre de la peinture italienne*, dalej *Vergleichende Statistik*, oraz kilka mniejszych monografij o „Nędzy ludzkiej“, „Pojedynku“, „Cesarstwie Niemieckiem“ i t. d. W ostatnich zaś latach pisał w *Deutsche Rundschau* artykuły o polskiej literaturze, a w petersburskim *Kraju* umieszczał korespondencye, które powszechną zwracały uwagę. Na widownię polityczną wstąpił dopiero w roku 1873; wtedy wszedł do Sejmu krajowego, a w r. 1878 do Rady państwa. Od tej chwili stanął Hausner od razu w pierwszym rzędzie naszych polityków, tak w Radzie państwa jak i w Delegacyach wspólnych, oraz w Sejmie; należał on do wszystkich ważniejszych komisyj, w których jego erudycya, biegłość i rutyna parlamentarna, wytrawność sądu, znajomość przedmiotu i plastyczna jasność przedstawienia kwestyj, robiły z niego wielką powagę, zawsze chętnie słuchaną a częstokroć rozstrzygającą.

W ostatnich latach był jak wiadomo, prezesem komisyi budżetowej Izby deputowanych. Słynna była jego mowa, mistrzowska pod względem formy, wypowiedziana w r. 1879 w Radzie państwa, z którą niestety, złączony jest smutny epizod secesyi. Przy następnych jednak wyborach zaznaczył Hausner silnie i wyraźnie zasadę solidarności Delegacyi polskiej i zawsze odtąd pod tem hasłem postępował, zabierając w sprawach ważnych głos w imieniu Koła polskiego, jak n. p. podczas rozpraw budżetowych. Wartoby zaiste wydać obecnie wszystkie mowy polityczne zmarłego, które stanowić będą trwały pomnik jego bystrej inteligencyi i wymowy, oraz cennym będą materyałem do współczesnych dziejów naszej akcyi politycznej we Lwowie i w Wiedniu.

Dotknięty ciężką chorobą od jesieni, nie brał już udziału w pracach Rady państwa, zajmował się jednak wszystkiem i do ostatniej chwili zachował całą pogodę i świeżość umysłu, a w oczy śmierci patrzał z odwagą i rezygnacyą.

Pozostawił wdowę Aleksandrę z Kownackich, oraz dwoje dzieci: hr. Łubieńską i Witolda, niepospolitych zdolności urzędnika, c. k. sekretarza w Ministerstwie sprawiedliwości.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 27 lutego 1890.

Lwów, pszenica 8·50 do 9·10, żyto 7·40 do 7·80, jęczmień 6·— do 8·—, owies obroczny 7·— do 7·50, rzepak 15 50 do 16·50, groch 7·— do 12·—, wyka 5·50 do 6·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 50·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 8·50 do 9·40, żyto 7·— do 7·25, jęczmień browarny 6·— do 8·—, owies—·— do 7·—, groch 7·— do 11·—, wyka 4·80 do 5·25, rzepak 15·— do 16.—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·30 do 8·75, żyto 7·— do 7·60, jęczmień 6·50, do 8·—, owies 6·80 do 7·20, groch 7·— do 11·50, wyka —·— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 34·— do 4·8—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·90 do 9·65, żyto —·— do 7·65, jęczmień 6·50 do 8·75, owies 7·— do—·—, groch 7·— do 12·—, wyka —·— do —·—, rzepak 16·— do 16·70, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 31·— do 44·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel od 25·— do 45·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów *pro loco* Lwów 11·50 do 11·75 zł.

Usposobienie mdłe. Rezerwa tak kupujących jak i sprzedających. Ceny tylko nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 15 do 22 lutego bez opłaty akcyzowej. Pszenica 8·60 do 9·05, żyto 7·40 do 7·65, jęczmień browarny 7·25 do 7 55, pastewny 6·— do 6·25, owies 7·05 do 7·30, hreczka 6·25 do 6·50, kukurudza zeszłoroczna 6·25 do 6·40, nowa 5·75 do 6·—, groch do gotowania 8·50 do 11·—, pastewny 6·— do do 7·25, fasola 9·— do 13·—, bobik 6·50 do 7·25, wyka 6 25 do 7·50, koniczyna 25·— do 55·—, anyż rosyjski 25·— do 26·—, anyż płaski 20·— do 23·—, kminek 17·— do 20·—, rzepak zimowy 15·— do 15·25, letni 15·— do 16·—, lnianka 9·75 do 10·—, nasienie lniane 9·75 do 10·—, nafta zwykła 13·50 do 14·50, salonowa 16·50 do 18·50, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 literprocentowy kontyngentowany z podatkiem konsumcyjnym 46·25 do 46·40

OSTATNIA POCZTA

Lwów, 27 lutego.

Kuryer Lwowski w nr. 52 zamieścił sensacyjną wiadomość, jakoby w powiecie zbaraskim wybuchł tyfus głodowy. Na podstawie wyników badania przedsięwziętego na miejscu, jesteśmy w możności zapewnić stanowczo, iż powyższe doniesienie przytoczonego pisma jest najzupełniej nieprawdziwem.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Najd. swą Małżonką był przedwczoraj na obiedzie u ambasadora niemieckiego ks. Reuss.

Najd. Arcyksiążę Wilhelm, który brał udział w konferencyach wojskowych w Peszcie i Najd. Arcyksiążę Franciszek Salwator powrócili ze stolicy węgierskiej do Pesztu.

Do *Czasu* telegrafują, iż hr. Agenor Gołuchowski ma być mianowany ambasadorem w Paryżu w miejsce hr. Hoyosa. Obecnie przebywa u hr. Gołuchowskiego w Bukareszcie, jak donoszą dzienniki francuskie, teść jego ks. Murat.

Ambasador rossyjski przy Najw. Dworze ks. Łobanow wyjechał za urlopem do Petersburga.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia: W obecnej chwili nie ma w ogóle mowy o żadnych zmianach w gabinecie, a wszelkie kombinacye w tej mierze są wyłącznie płodem fantazyi i świadczą o zupełnej nieznajomości

stosunków. Dopiero sankcyonowanie ugody czesko-niemieckiej przez sejm czeski, a głównie zbliżająca się akcya wyborów do parlamentu i jej rezultaty, okażą, czy, o ile i w jakim kierunku, pewne zmiany będą potrzebne lub możliwe. Dla sytuacyi parlamentarnej sprawa indemnizacyi galicyjskiej będzie kamieniem probierczym.

Wedle *Pol. Corr.*, p. Minister rolnictwa, uwzględniając zagrożony w Galicyi chów bydła i koni w skutek braku paszy zarządził bezpłatne udzielanie ogierów rządowych prywatnym gospodarstwom, pomnożenie stacyj ogierów i podwyższenie kwoty na premiowanie koni i w ogóle na popieranie innych działów chowu inwentarza rolniczego.

Na przedwczorajszem zebraniu parlamentarnej komisyi prawicy obradowano nad podziałem prac Rady państwa w najbliższym czasie. Jak telegrafują do ***Politik*** w sprawie nowego kodeksu karnego uznano powszechnie, iż dla przedyskutowania choćby tylko ogólnej części nie staje już czasu. Przedmiot ten tedy nie będzie już postawiony na porządku dziennym w bieżącej sesyi. Co się tyczy galicyjskiego przedłożenia indemnizacyjnego, to członkowie komisyi nie ukrywali, że należy przygotować się na opozycyę ze strony lewicy, jednak korzyści jakie przedstawi dla Państwa to porozumienie są tak znaczne, iż przedłożenie musi być załatwionem jeszcze przed odroczeniem Rady państwa.

Komisya szkolna Izby panów odbyła w tych dniach narady nad wniesioną przez Rząd nowelą do ustawy szkolnej. Przyjazd do Wiednia ks. kardynała Schönborna z Pragi i biskupów: dr. Koppa z Wrocławia, dr. Zwergera z Gracu, dr. Missii z Lublany i dr. Bauera z Berna, pozostaje w związku, jak się dowiaduje *Presse*, z powyższą nowelą.

Do ściślejszej komisyi dla reformy podatku spożywczego w Wiedniu, zostali wybrani deputowani: dr. Menger, Chamiec, Doblhamer, Pollak, Matscheko i Suess.

W ściślejszej komisyi dla wniosku w sprawie urządzenia izb robotniczych, oświadczył referent dep. Schuklje, iż z powodu licznych zajęć, nie może przedłożyć przed Świętami Wielkanocnemi sprawozdania o tym wniosku.

Półurzędowe ***Hamburger Nachrichten*** donoszą, że ks. Bismark miał wprawdzie zamiar złożyć tekę prezydenta pruskiego ministerstwa, jednak z powodu niespodziewanego rezultatu wyborów, urząd ten nadal zatrzyma.

Przewodniczącym międzynarodowej konferencyi berlińskiej, która ma się zebrać w połowie marca, celem uregulowania pracy robotników, będzie mianowany nowy minister handlu Berlepsch. Obrady odbywać się będą w języku francuskim.

Z Berlina donoszą, że do sejmu pruskiego zostanie wkrótce wniesiony projekt ustawy o użyciu sum, zatrzymanych duchowieństwu katolickiemu, podczas długoletniej kościelno-politycznej walki.

W petersburskich kołach finansowych znowu krążą pogłoski o projekcie utworzenia rossyjskiego ministerstwa handlu i gospodarstwa wiejskiego.

Ryzki wiestnik donosi, że senat nie uwzględnił skargi rady miejskiej dorpackiej z powodu wykreślenia przez rząd gubernialny z budżetu miejskiego utrzymania dla pastorów luterańskich.

Fremdenblatt odbiera z Kolonii następującą depeszę: Według ***Köln. Ztg.***, komisya śledcza w sprawie Panicy stwierdziła na podstawie inkryminowanych papierów, że spiskowcy prosili Rossyę o przysłanie rossyjskiego generała, któryby mógł, po obaleniu rządu bułgarskiego, objąć kierownictwo nad Bułgaryą. Podobno istnieją dowody, że rząd rossyjski w odpowiedzi na prośbę spiskowców wysłał dwóch generałów, którzy byli już w drodze, zaniechali tylko dalszej podróży skutkiem aresztowania Panicy.

Rząd bułgarski polecił bankowi narodowemu, ażeby do soboty wypłacił na ręce konsula niemieckiego Wangenheima zaległą sumę, przypadającą Rossyi tytułem kosztów okupacyjnych.

Z Belgradu donoszą drogą prywatną, że stan rzeczy staje się tam coraz bardziej niepewnym. Obiegają pogłoski o różnych knowaniach, nawet antidynastycznych.

Wedle depeszy do *Corresp. de l'Est*, królowa Natalia wniosła skargę sądową przeciw byłemu ministrowi oświaty, a obecnemu naczelnemu redaktorowi i właścicielowi czasopisma *Otajbina*, Djordjevich'owi, ponieważ tenże w organie swoim oświadczył, jakoby królowa wśród rozmowy z nim, miała powiedzieć, że pozostanie szczerą przyjaciółką Rossyi nawet w takim razie, gdyby to mocarstwo pracowało potajemnie przeciw dynastyi Obrenowiczów.

O przewiezieniu księcia Orleanu z Conciergerie do domu karnego w Clairvaux, podają następujące szczegóły: Od soboty znajdował się więzień w stanie rozdrażnienia i pytał co chwila: „Czy opuszczę dziś wieczór Conciergerie?“ — Ale nikt nie mógł dać mu wyjaśnienia. Niepewność ta dręczyła więźnia, gdyż wyczekiwał ułaskawienia, a objawy przyjaciół jego sprawiały mu nieprzyjemność i powtarzał ciągle: „Nie przybyłem przecie do Francyi w celach politycznych.“ O godzinie 10 wieczór przybył we wtorek do celi księcia dyrektor więzień, i oznajmił, że tego jeszcze wieczora zostanie przeprowadzony. Książę odpowiedział krótko: „dobrze“, i zaadresował swoje papiery do księcia Luynes. O godzinie pół do dwunastej przed północą, opuścił książę Conciergerie w towarzystwie kilku urzędników. W powozie zajęli miejsce agenci i książę, który dziękował dyrektorowi więzień za jego troskliwość. Powóz księcia skierowano do dworca w Pantin, a w drugim powozie wysłano młodego człowieka, otulonego futrem, na dworzec lugduński, ażeby zmylić ślad i uniknąć zbiegowiska. We środę rano, o godzinie 8, przybył książę do Clairvaux, gdzie już na dworcu czekał dyrektor więzień, z którym udał się książę do więzienia, przeznaczonego dla politycznych więźniów.

W Rzymie, szczególniej w Izbie deputowanych, wywołała depesza z Londynu wielkie zaniepokojenie, które jednak trwało nie długo. W depeszy rzeczonej donoszono, że na podstawie dokładnych relacyj oznajmiono Anglii, iż król Menelik zwrócił się do mocarstw o opiekę przeciw zaborczym zachciankom Włoch, i że oczywiście w skutek tego cały traktat jest na nic. Deputowani Plebano i Toracca udali się bezzwłocznie do prezesa gabinetu o wyjaśnienia w drodze poufnej. P. Crispi odpowiedział, że nie pojmuje, jak można tak niezręcznie przygotowywać manewr giełdowy i wierzyć w takie bajki. W całem doniesieniu nie ma ani słowa prawdy; tok spraw w Afryce, [illegible] Antonellego z Menelikiem, które w tej chwili już nastąpić musiało, ureguluje ostateczny stosunek między Włochami i Abisynią.

Berlińskie dzienniki otrzymały z Londynu niespodzianą wiadomość o zasłabnięciu nagłem Gladstona w skutek zaziębienia Gladstone nie mógł przyjąć deputowanych Morleya i Harcourta, którzy się udawali po radę z okazyi obrad nad adresem. Donoszą, że stan Gladstona budzi poważne obawy. Gladstone obchodził w grudniu 80 rocznicę swoich urodzin.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lutego. W komisyi budżetowej postawił Herbst wniosek o zupełne, a ewentualnie o częściowe zniesienie istniejącego stanu wyjątkowego. Hr. Taaffe odpowiedział uwagą, że zniesienie to musi być zawisłem od przyjścia do skutku ustawy o anarchistach. Wprawdzie stosunki poprawiły się w ogóle, jednak nie do tego stopnia, ażeby Rząd z całym spokojem i bez żadnych zastrzeżeń mógł się oświadczyć za zniesieniem rozporządzenia o stanie wyjątkowym.

Na zapytanie Bareuthera co do wydania nowej ustawy policyjnej, oświadczył hr. Taaffe, że prace odnośne są w Ministerstwie spraw wewnętrznych już od dłuższego czasu w toku; nie mogą być jednak ukończone wcześniej, zanim projekt ogólnej ustawy karnej uzyska moc obowiązującą, albowiem postanowienia ustawy policyjnej muszą się stosować do postanowień ogólnej ustawy karnej.

Wniosek Herbsta komisya odrzuciła; został on zgłoszony jako wotum mniejszości komisyi.

Komisya dla ustawy o zarazach bydlęcych wybrała podkomitet z 7 członków, który ma się zająć przygotowaniem rozbioru kwestyi ze stanowiska fachowego.

Wiedeń, 27 lutego. Komisya Izby Panów wybrana do obradowania nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych wybrała przewodniczącym swym ks. Czartoryskiego, a Stremayera zastępcą przewodniczącego.

Wiedeń, 27 lutego. Na posiedzeniu Izby posłów poświęcił prezydent dr. Smolka ś. p. Hausnerowi gorące wspomnienie, podnosząc, że był to jeden z najznakomitszych w Izbie mowców. Izba wyraziła współczucie swe przez powstanie z miejsc.

Prezes gabinetu hr. Taaffe odpowiadając na interpelacyę dep. Figla i towarzyszy w sprawie przemówienia starosty w Wehricy na szkolnej konferencyi okręgowej, oświadczył, iż Rząd nie widzi powodu do wystąpienia przeciw Staroście, albowiem tenże nie okazał żadnej stronniczości politycznej, ani nie uszczuplił prawa nauczycieli wypowiadania swych przekonań w granicach legalnych. Rząd świadomy jest swych obowiązków i będzie zawsze przestrzegał tych legalnych granic.

Wiedeń, 27 lutego. Na posiedzeniu klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej, dr. Plener poświęcił rzewne słowa wspomnienia pamięci ś. p. Ottona Hausnera.

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Dziś odbyła się konferencya członków prawicy Izby deputowanych i konserwatywnego stronnictwa Izby panów nad nowelą szkolną.

Według *Neue freie Presse* w ostatnich konferencyach wojskowych w Peszcie chodziło nie o zaprowadzenie prochu bezdymnego, lecz o obsadzenie wyższych komend i awans majowy. Względem zaprowadzenia prochu bezdymnego toczą się rokowania, które jednak dotyczas nie są ukończone.

Wiedeń, 27 lutego. Admirał Sterneck [illegible] organów sekcyi ministerstwa marynarki do Wiener-Neustadt w celu obejrzenia w tamtejszej fabryce machin, machiny o podwójnej rotacyi, świeżo przez inżyniera Khona wynalezionej.

Wiedeń, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Doniesienia nadeszłe tutaj z Berlina stwierdzają, że w sprawie przesilenia kanclerskiego chodziło głównie o ustąpienie księcia Bismarcka z prezydyum ministerstwa pruskiego; udało się jednak nakłonić księcia do odstąpienia od zamiaru dymisyi.

Berlin, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm przyjmował wczoraj ks. Bismarcka na dłuższej audyencyi.

Hamburg, 27 lutego. (*Tel. pr.*) *Hamburger Nachrichten* ogłaszają następujący półoficyalny komunikat: Jak się dowiadujemy ze źródła kompetentnego, myśl ustąpienia ks. Bismarcka z pruskiego ministerstwa, względnie ze stanowiska kanclerza była wprawdzie rozbieraną lecz jej rozstrzygnięcie tymczasowo odroczono. Ze względu na wynik wyborów odroczył ks. kanclerz decyzyę swą w sprawie usunięcia się od spraw państwa.

Frankfurt (nad Menem), 27 lutego. Partya demokratów głosuje przy wyborach ściślejszych za kandydatami socyalistów.

Petersburg, 27 lutego. Pogłoska o nowej pożyczce rossyjskiej jest bezpodstawną.

Belgrad, 27 lutego. Doniesienie o zamachu na ministra spraw wewnętrznych Kuszanowicza, nie ma żadnej podstawy.

Na międzynarodowej konferencyi poczt i telegrafów, która ma się odbyć w Paryżu w maju r. b., Serbię reprezentować będzie generalny dyrektor Gwozdic.

Skupczyna rozpoczęła obrady nad ustawą o monopolu tytoniowym.

Sofia, 27 lutego. Liczne tłumy ludności urządziły przed pałacem książęcym z okazyi rocznicy urodzin księcia gorące patryotyczne owacye. Wygłaszano patryotyczne mowy. Książę pojawił się na balkonie, dziękował i mowę swą zakończył okrzykiem na pomyślność Bułgaryi.

Sofia, 27 lutego. Dzień urodzin księcia obchodzony był uroczyście nabożeństwem w cerkwi, przeglądem wojska, ucztą w pałacu i iluminacyą.

Rzym, 27 lutego. *Agencya Stefaniego* donosi z Londynu, iż rząd niemiecki rozesłał wczoraj mocarstwom formalne zaproszenia na konferencyę berlińską, która zbiera się w dniu 15 marca.

Rzym, 27 lutego. Dziennik *Capitan Fracassa* donosi: Dziewiętnastu wojskowych wyższych stopni, od pułkownika począwszy, otrzymało zawiadomienia, że bądź to z powodu podeszłego wieku, bądź dla innych przyczyn, nie nadają się więcej do sprawowania komendy. Zarazem wezwano ich, ażeby podali się o inne zajęcia, albo też o przeniesienie w stan rozporządzalności, gdyż w przeciwnym razie zostaną z urzędu spensyonowani.

Palermo, 27 lutego. Przedwczoraj wieczorem wdarli się czterej złoczyńcy do wagonu towarowego pociągu, idącego z Tacoracelli do Palerma, zakneblowali usta dwom urzędnikom tam obecnym, zrabowali 8.000 franków gotówką i pakiet towarów ubezpieczony na 4.000 fr. poczem umknęli. Policya w poszukiwaniu za złoczyńcami, zarządziła liczne aresztowania.

Sztokholm, 27 lutego. Obie Izby Rady państwa powzięły znaczną większością uchwałę o udanie się do rządu z prośbą, ażeby traktaty handlowe z Francyą i Hiszpanią zawarte. wypowiedział, tak, iżby one z dniem 1 lutego 1892 obowiązywać przestały.
macyi ze źródła najwiarygodniejszego spodziewać się już można niezawodnie przychylnej odpowiedzi Francyi w sprawie konferencyi berlińskiej.

Paryż, 27 lutego. Książę de Luynes i pułkownik Parseval odwiedzili wczoraj księcia Orleańskiego w Clairvaux.

Komitet boulanżystów postanowił zaprotestować przeciw wysłaniu zastępcy Francyi na konferencyę berlińską.

Paryż, 27 lutego. Na drugiem zgromadzeniu ludowem, zwołanem przez posłów republikańskich, było obecnych pięciu ministrów. Tirard oświadczył odnośnie do kwestyi cłowej, że kierować się będzie interesami kraju, uwzględniając przytem jednak polityczne konieczności. Co do konferencyi berlińskiej oświadczył Tirard, że w sprawie tej toczą się obecnie rokowania między gabinetami europejskimi, i dlatego nie nadaje się ona w tej chwili do dyskusyi. Gdyby zgromadzenie było innego mniemania, uważałby się miniminister zniewolonym do ustąpienia.

Zgromadzenie zaakceptowało zachowanie się Tirarda.

Bruksela, 27 lutego. W senacie, na interpelacyę senatora F itz, według której Belgia na konferencyi berlińskiej miałaby zaproponować rozbrojenie, odpowiedział minister spraw zagranicznych, iż rząd belgijski, który z wszelką gotowością zaproszenie na konferencyę przyjął, nie może mimo tego trudności swego zadania przeoczać. Obowiązani jesteśmy zachowywać się z pewną rezerwą, prócz tego nie otrzymaliśmy jeszcze programu konferencyi. Co do instrukcyi, które dać mamy naszym reprezentantom na konferencyi, nie możemy wdawać się w żadne oświadczenia.

Nowy York, 27 lutego. Według ostatnich doniesień z nad Arizony, zginęło 150 ludzi przy zawaleniu się tamy pod Prescot.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Uwagi godne orzeczenia. St. Pölten (w Dolnej Austryi). Czuję się tem bardziej obowiązanym, ile że mi sprawia szczególne zadowolenie, wyrazić panu w interesie i dla zaspokojenia wielu tysięcy cierpiących moje uznanie z uwagą, że używałem ze szczególnie dobrym skutkiem pańskie renome posiadające aptekarza Ryszarda Brandta pigułki szwajcarskie przeciw moim cierpieniom hemoroidalnym i zatkaniom, które bardzo często hipochondryeznie usposabiają. Mogę więc pomnożyć ilość tychże, którzy pańskie pigułki szwajcarskie (po cenie 70 ct. w aptekach) jako cenny środek domowy dalej polecają. Gustaw Kunze c. k kapitan w pensyi. (Podpis notaryalnie uwierzytelniony). Należy zawsze być ostrożnym, by otrzymać prawdziwych aptekarza RYSZARDA BRANDTA pigułek szwajcarskich z białym krzyżem na czerwonem polu a nie naśladowanych. 1224

Korzystna lokacya kapitału

przez nabycie udziałów w pierwszorzędnych

kopalniach naftowych galicyjskich.

Nabywając jeden lub kilka udziałów w rentownych przedsiębiorstwach kopalnianych, można zyskać pewien znaczny dochód oprócz zamortyzowania włożonego kapitału. 806

Cena udziału od 250 do 360 zł., jest zatem przystępną i dla osób mniej zamożnych.

Zgłoszenia na powyższe udziały przyjmuje Ludwik Winiarz, we Lwowie, ulica Teatralna L 16 i daje w tej mierze wszelkie potrzebne wyjaśnienia.

Kiedy się widzi cerą bladą, a siły i apetyt wyczerpnięte bez jawnej przyczyny, każdy może odgadnąć źródło tych niedomagań, zawsze prawie anemia i zubożenie krwi są tego powodem. Ciało rozmiękłe i bezjedrności, bladaczka, kurcze żołądkowe, nieregularności miesięczne, bladość warg i dziąseł, u młodych kobiet i panienek, a zaś czerwoność powiek i ciała u dzieci są nieomylną oznaką tych przypadłości. Jakże sobie postąpić ażeby powstrzymać nurtujące działanie tych chorób? Powrócić trochę żelaza organizmowi, którego brak we krwi, a wybrać środek żelazisty mogący sprawić takie odrodzenie jak **Rozpuszczalny Fosforan żelaza** p. Leras, który zawiera żywioły składowe krwi i kości. 8022

W teatrze hr. Skarbka.

We wczartek dnia 27 lutego 1890.

Czwarty i przedostatni gościnny występ panny KLEMENTYNY CZOSNOWSKIEJ artystki teatrów warszawskich.

SERCE i RĘKA.

operetka w 3 aktach Nuitera i Beaumonta. Muzyka Lecoqua. — Tłumaczenie A. Kiezmana.

O s o b y:

Książe ojciec		pan Myszkowski
Książe Gaetan		pan Laskowski
Mosquitos, pułkownik		pan Kiezman
Baldomier, brygadjer		pan Gasiński
Morales sierzant		pan Serowski
Mikaela		panna Czosnowska
Scholastica		pani Kasprowiczowa
Pepita		pani Szalska
Anna	ogrodniczki	pani Michlewicz
Józefa	ogrodniczki	panna Hendrich
Zuzanna	ogrodniczki	panna W. Wilkus
Teresa	ogrodniczki	panna Rutkowska
Marion	ogrodniczki	panna Rastawiecka
Lizetta	ogrodniczki	pani Gilewska
Fauchetta	ogrodniczki	pani Trompeteur
Klaudyna	ogrodniczki	panna Flech
Izidore	paziowie księcia	panna Weiglówna
Gaston	paziowie księcia	panna J. Wilkus
Guillaume	paziowie księcia	panna Fitzner
Francois	paziowie księcia	panna Dąbrowska
Baptiste	paziowie księcia	pani Piwońska
Hector	paziowie księcia	panna Drzewiecka
Pierwszy oficer		pan Łomiński
Drugi oficer		pan Fedyczkowski

Panowie, damy dworu, straż pałacowa, służba dworska, wojsko, strzelcy pałacowi, wieśniaczki wieśniacy.

Orkiestra „Harmonii" bierze udział na scenie.

Reżyser pan Adolf Kiezman.

Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jutro w piątek po raz drugi „Córka Fabrycyusza" dramat w 3 aktach Wilbrandta.

PRZYJECHALI do LWOWA.

dnia 27 lutego.

Hotel Zorza.

Pp. T. br. Horoch z Krakowa, B. Hodyski z Krogulca, S. Moysa z Rudnik, J. br. Weisenwolf z Ruskiej wsi.

Hotel Angielski.

Pp. J. dr. Grodecki z Żurawna, G. Zakrzewski z Krakowa, ks. M. Garbaczewski z Augustówki, ks. S. Wojakowski z Wulki woli, M. ks. Roźniatowski z Rożniatowa

Hotel Francuski.

Pp. M. Zadora Paszkudzki z Tarnopola, W. Polatsik z Klausenburga, H. Goldschmidt z Moguncyi.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróż, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 m. 5 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 5 m. 21 po południu pociąg mięszany.

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI g. 5 m. 50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróż, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA g. 9 m. 10 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i do Husiatyna;

g 4 m. 25 po południu pociąg osobowy, do Stanisławowa, Czerniowiec Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 13 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA g. 7 m. 43 z rana pociąg mięszany do Bełzca i Sokala;

Godziny podane są według zegara lwowskiego.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy — o godz. 4 m. 3 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 m. 15 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 20 po południu pociąg kuryerski — o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg kuryerski — o godz. 6 m. 23 wieczór pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 26. lutego 1890.

	płacą walutą austr. złr. ct.	żądaja walutą austr. złr. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192 75	196 —
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	235 50	236 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	303 —	308 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	101 50	102 50
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	105 90	106 90
„ „ „ 4 pr w. a.	97 —	98 50
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100 75	101 75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	94 40	95 40
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	99 60	100 60
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	93 50	94 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	55 —	58 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46 —	49 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogół. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. łos. w 15 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 25	105 25
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	91 60	92 60
Oblig. komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 50	101 50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a I. emisyi		
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104 —	106 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	97 25	98 25
5. Losy miasta Krakowa	23 —	25 —
„ „ Stanisławowa	— —	36 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 49	5 59
Dukat cesarski	5 56	5 66
Napoleondor	9 41	9 51
Półimperyał	9 65	9 75
Rubel rossyjski srebrny	1 32	1 42
„ „ papierowy	1 27¼	1 29¼
100 marek niemieckich	57 85	58 85

(bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. lutego 1890.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	88.85	88.05
luty-sierpień	88.80	89.—
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	88.95	89.15
kwiecień-październik	89.—	89.20
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.—	133 5
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 60	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	144.—	144.50
„ „ 1864 po 100 zł.	180.—	89 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	151 5	154.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.90	102.10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.20	110.40
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.25	105.25
Galicyi	104.50	105.50
Niższej Austryi	109 50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	88.50	89.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	174.—	174.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	319 50	320.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	588.—	590.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	305.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	239.80	240.30
Bank austro-węgierski a 600 zł.	932.—	934.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	59 50	6 .50
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	396.—	398.—
Kol Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2630.—	2640.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	192 50	193.50
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	233.75	234.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	219.—	220.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	135 50	136.20
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	195.—	195.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.25	108.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	98 65	99.30
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.80	—.—
„ „ „ „ po 5 pr.	101.—	101.60
„ „ „ „ po 5 pr. w		
Banku kraj 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	100 25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	106.25	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.80	102.10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	101.50	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.10	102.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cx.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.50	101.20
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.60
dtto (Jarosław-Sokal)	99.20	99·90
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.60	83.40
z r. 1884	90.40	90.30
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101 50	102.50
6. L o s y.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.50	184.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	137.—	139.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.5	24.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.—	61.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.30	19.60
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.45	12.95
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.25	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	59.50	60.50
St. Genois po 40 zł. m. k	62.—	63.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	34.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	145.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	68.—	72.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.75	41.75
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	55.—	56.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
[illegible] za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	118 90	119.30
Paryż za 100 fr	47.07 50	47.12.50
K u r s z ł o t a.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.56.	5.58.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.41.50	9.43.—
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 26. lutego 1890.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	88	80
„ „ „ w srebrze	88	85
Renta w złocie	110	15
5 pr. austr. renta marcowa	101	95
Akcye banku austro-węgier	931	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	319	75
Londyn	119	25
Napoleondor	9	42½
Dukat cesarski men.	5	59
100 marek niemieckich	58	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 339 (1109 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 23 w Zaborowiu położonej Pawła Karczmarczyka własnej, celem zaspokojenia 109 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 1005 zł. wa.

Wadyum 100 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 342 (1107 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 12 w Dołędze Kaspra Soboty, realności 76 w Dołędze Wojciecha Kukiołki i realności l. w. h. 107 w Dołędze Jędrzeja Dupnika własnej celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 737 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należącej.

Cena szacunkowa realności lwh. 12 1043 zł. realności lwh. 76 339 zł., realności l. w. h. 107 558 zł. wa.

Wadyum 104 zł., 33 zł., 55 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 338 (1108 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 350 w Borzęcinie położonej Michała Tyrchy własnej, celem zaspokojenia 200 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 697 zł 95 ct. wa.

Wadyum 70 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 546 (1110 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 89 w Górce Franciszki Rębaczowej względnie tejże spadkobierców własnej, celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 160 zł. w. a z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Radłowie się należącej.

Cena szacunkowa 2075 zł wa.

Wadyum 207 zł. 50 ct

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 337 (1111 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż połowy realności lwh. 20 w Borzęcinie Jana Mazura własnej, celem zaspokojenia 109 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 491 zł. 90 ct wa.

Wadyum 69 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 341 (1112 1—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż realności lwh. 842 w Borzęcinie położonej Macieja Barana własnej, celem zaspokojenia 128 zł. w. a. z pn., Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa 461 zł. 60 ct. w. a.

Wadyum 46 zł. 50 ct. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 8569 (687 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że na prośbę Banku krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi, celem zaspokojenia zaległych rat i reszty kapitału pożyczkowego w sumie 16279 zł. 7 ct i 5426 zł. 35 ct. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 26 marca 1890 i dnia 22 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 z rana, przymusowa sprzedaż dóbr Zabratówka, Połanki i Oborskie panów Antoniego i Wacława Oborskich własnych.

Cena wywołania wynosi 44000 zł.

Zaś wadyum 4400 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależytości w tutejszym Sądzie przejrzeć można.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1889.

L. 287 (1234 2—3)

Odnośnie do ts. edyktu z 31 grudnia 1889 l. 287 prostuje się omyłkę o tyle, że cena szacunkowa realności objętych wyk. hip. l. 1170 i 1864 gm. kat. Sokal wedle protokołu z dnia 20 kwietnia 1888 l. 1888 l. 5272 niej sumę 2503 zł. wa., lecz sumę 4736 zł. 50 ct. wa. wynosi, a tem samem i wadyum 473 zł. 65 ct. wynosić ma.

Zresztą powołany edykt pozostaje nie zmieniony.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal, dnia 16 lutego 1890.

L. 5609 (1233 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sądowej Wiszni ogłasza, że w dniach 26 marca i 23go kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się celem zaspokojenia sumy 100 zł. wa. z pn., od spadkobierców Samuela Hocha Nuchimowi Wohlmanowi się należącej, publiczna licytacya realności wedle lw. 376 księgi gruntowej Sądowej Wiszni, ciało tabularne stanowiącej.

Cena szacunkowa 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Bliższe warunki można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Sądowa Wisznia, 12 października 1889.

L. 340 (1106 2—3)

Ogłasza się, że 26 marca i 30 kwietnia 1890 zarządzono publiczną sprzedaż 2/6 części realności l. w. h. 53 w Dołędze Franciszka Kowalczyka i 2/4 części realności lwh. 154 w Dołędze Antoniny Sowowej własnych celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 293 zł. wa. z pn. Towarzystwu zaliczkowemu w Brzesku się należących.

Cena szacunkowa od 2/6 części realności lwh. 53 164 zł. 40 ct., od 2/4 części realności lwh. 154 198 zł. 10 ct.

Wadyum 16 zł., 19 zł.

Resztę warunków do przejrzenia w Sądzie

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów, dnia 8 lutego 1890.

L. 522 (1215 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 19 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej, licytacya realności lk. 111 a) według wyk. hip. 654 Filipa Wojciecha Hrycka zaś b) wedle wyk. hip. 922 Onufrego Wereha Tanaska gminy kat. Stecowa objętych własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kred. włość. w likw. we Lwowie pto 4 rat po 6 zł. z pn.

Cena wywołania 1992 zł.

Wadyum ad a) 173 zł. 20 ct., ad b) 24 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. Rosenheka w Sniatynie.

Sniatyn, dnia 24 stycznia 1890.

L. 12033 (1188 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie a mianowicie 15 rat po zł. wa. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Ługu pod nk. 60 położonej wykazem hipotecznym l. 49 objętej, Fećka Sterzenia i Apolonii Ciszkowej własnej na dzień 24go marca i 21 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 w Gorlicach.

Cena wywołania 467 zł.

Wadyum 46 zł. 70 ct. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 28 stycznia 1890.

L. 12494 (1189 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi tj. 23 rat po 12 zł. wa. z pn., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wołowcu pod nk. 13/20 położonej wykazem hipotecznym l. 11 w całości, wyk. hipot. l. 115 i 116 w połowie objętej spadkobierców śp. Jana Głuszko własnej na dzień 24 marca i 21 kwietnia 1890 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 513 zł, 50 ct.

Wadyum 51 zł. 35 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Radomyskiego w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 28 stycznia 1890.

L. 19044 (799 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie sumy 200 zł. wa. z pn, przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 136, 137 i 138 gminy kat. Kropiwna objętej dłużników Antoniego i Sabiny Hałaszyńskich własnej na rzecz Jana Kaczorowskiego w tutejszym Sądzie w drodze publicznego przetargu na dniu 27go marca 1890 i 29 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie z tem, iż realność ta na pierwszym terminie za cenę wywołania w kwocie 124 zł. w. a. lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum 10 pr. ceny wywołania.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych adw. dr Kafliński w Złoczowie ustanowiony.

Złoczów, dnia 20 listopada 1889.

L. 6369 (1199 3—3)

Sąd Strzyżowski zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w sumie 260 zł. 62 ct. z pn., dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod lk. 19 w Bliziance położona whl. 13 dla gminy kat. Blizianka objęta do Pawła Debrzaka należąca.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach 10 marca i 15 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 875 zł. poniżej w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej oflarowaną cenę.

Wadyum 87 zł. 50 ct.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Strzyżów, 28 stycznia 1890.

L. 8077 (1190 3—3)

C. k. Sąd powiatowy gliniański ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano dnia 12 marca 1890 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 18 kwietnia 1890 nawet poniżej takowej licytację realności wykazu hip. l. 304 gminy kat. Lipowce objętej, Kaśki, Hryńka, Naści i Anny Wołoszynów własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego pto 24 rat po 6 zł. i 6 zł. 7 ct. z przyn.

Cena wywołanin 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Edwarda Tabaczyńskiego.

Gliniany, 27 kwietnia 1889.

L. 11597 (1162 3—3)

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnych Zakładowi kred. włośc w likwidacyi we Lwowie przez Rozalię Truchan 28 rat pożyczkowych po 6 zł. wa. z pn., odbędzie się tamże w dniach 17 marca 1890 i 18 kwietnia 1890 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności dłużniczki wyk. hip. 326 gminy Hussaków objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta sprzedaną tylko za cenę wywołania 350 zł. lub wyżej niej, na drugim i niżej tejże.

Wadyum wynosi 35 zł.

Resztę warunków i aktów można przejrzeć w Sądzie

Mościska, dnia 8 stycznia 1890.

L. 15800 (1155 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 119 zł. 97 ct. z pn., odbędzie się dnia 18 marca 1890 i dnia 22 kwietnia 1890 o 10 rano sprzedaż realności dłużnika Semka Regeja własnej, w Hanusowcach położonej połową wykazu hip. 227 i całym wyk. hip. 226 tejże gminy objętej która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 820 zł. 50 ct. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 82 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr Katzenellenbogen.

Stanisławów, 25 października 1889.

L. 8226 (1165 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Kajetana Załuskiego w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 1/3 części realności pod n. 49 i 105 w Szklarach położonej wyk. hip. l. 56 ks. gł. gm. kat. Szklary objętej na imię Antoniego Mochy zaintabulowanej w dniach 17 marca i 16 kwietnia 1890 każdym razem o 10tej godz. rano

Cena wywołania 2378 zł. 63 ct.

Wadyum 238 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 10 stycznia 1890.

L. 5866 (1217 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Wincentego Zyzańskiego w sumie 100 zł. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 24 marca i 24 kwietnia 1890 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności nc. 195 w Gilowicach Anny z Kruczków Gieleciakowej własnej.

Cena wywołania 248 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sąd. w godzinach urzędowych.

Slemien, 15 grudnia 1889.

L. 86018 (1266 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1890, 1891 i 1892 na gościńcach państwowych w Brzeżańskim okręgu budowniczym, odbędzie się dnia 12 marca br. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1890 wykonane być mają wynosi:

1). w sekcyi Przemyślanskiej	2305 zł. 91 ct.
2). „ „ Brzeżańskiej	2590 zł. 65 ct.
3). „ „ Podhajeckiej	1715 zł. 86½ ct.
4). „ „ Rohatyńskiej	825 zł. 64 ct.
Razem	7438 zł. 06½ ct.

Oferty mogą być wnoszone na każdą sekcyę drogową osobno lub też na kilka sekcyj albo wszystkie razem.

Jeżeli oferta obejmować będzie kilka lub wszystkie sekcye drogowe w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno albowiem zatwierdzenie to nastąpi tylko według pojedynczych sekcyi drogowych.

Bliższe warunki tyczące się tego przedsiębiorstwa, jakoto: wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką na 50 ct. i w wa yum wynoszące 5 procent kwoty fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi, ale także literami.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 22 lutego 1890

L. 7232 (1259 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Ringera w kwotach 448 zł. i 150 zł. 32 kr. zpn. odbędzie się w tut. Sądzie dnia 24 marca 1890 i 28 kwietnia 1890 każdą razą o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 577 i 752 w Oświęcimie położonych pierwszej Wojciecha i Karoliny Łukawskich drugiej Maryanny, Antoniego, Maryi i Jana Łukawskich własnych.

Cena szacunkowa obu realności 959 zł. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 96 zł.

Reszta warunków licytacyjnych w tut. sąd. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 6 list pada 1889.

Konkursa.

L. 57181 (1221 3—3)

Jednoroczny kurs nauki w krajowym zakładzie uprawy i wyprawy lnu w Gródku rozpocznie się z dniem 10 kwietnia rb.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie (pomieszkanie, wikt i nauka) wynoszą rocznie 180 zł. aw.

Dla synów niezamożnych oficyalistów prywatnych i włościan daje Wydział krajowy całe utrzymanie bezpłatnie z funduszu krajowego.

Podania o przyjęcie do zakładu, na koszt własny lub na koszt funduszu krajowego, wystosowane przez rodziców lub opiekunów kandydata, wnosić należy najdalej do 31 marca rb do Wydziału krajowego.

W podaniach tych należy udowodnić:

1). że kandydat ukończył przynajmniej 16 lat wieku, jest zdrów i dobrze rozwinięty fizycznie i umysłowo;

2). że ukończył pospolitą szkołę ludową.

Oprócz tego należy załączyć do podania:

a). Swiadectwo moralności i dotychczasowego zatrudnienia i

b). Swiadectwo ubóstwa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 14 lutego 1890.

L. 211 (1145 1—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie, mianowiaie:

1. Przy 3 klasowej mieszanej szkole etatowej w Zagórzu na jedną posadę z pełną płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a na drugą posadę młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą 200 złr.

2. a) Przy 2 klasowej szkole w Besku na posadę z płacą 240 złr.

b.) Przy 2 klasowej szkole w Komańczy na posadę z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

3. Przy 1 klasowych szkołach etatowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem, w Bażanówce, Czerteżu, Nowosielcach, Osławicy, Pielni, Płonnej, Posadzie olchowskiej, Radoszycach, Rzepedzi, Seńkowej woli, Wisłoku wielkim dolnym, Zawadce rymanowskiej, Załużu, Zahutyniu i Tyrawie wołowskiej.

4. Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem, w Bziance, Czystohorbie, Dudyńcach, Falejówce, Hłumczy, Kulasznem, Lalinie, Lisznej, Milczy, Międzybrodziu, Pisarowcach, Pobiednem, Prusieku, Sieniawie, Strożach małych, Turzańsku, Tyrawie solnej i Wisłoku wielkim górnym.

Uwaga. Przy szkołach w Zagórzu i Besku wymaga się obok kwalifikacyi z języka polskiego jako wykładowego kwalifikacyi z języka ruskiego, jako obowiązkowego, przy wszystkich innych szkołach zaś oprócz Bażanówki, Posady olchowskiej, Bzianki, Falejówki, Lisznej, Milczy, Pisarowiec i Pobiedna z języka ruskiego jako wykładowego.

Kandydatki i kandydaci ubiegający się o którąkolwiek z powyższych posad nauczycielskich winni wnieść podania zaopatrzone w dokumenta służbowe z dołąbzeniem wykazu lat służby i tabelij kwalifikacyjnej za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku najpóźniej do 15 kwietnia 1890.

Podania spóźnione lub w dowody służbowe niezaopatrzone będą bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Sanoku, dnia 15 lutego 1890.

Przewodniczący c. k. Radca Namiesnictwa i Starosta.

L. 282 (1144 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie celem stałego obsadzenia:

I. Posada ks. katechety rzym. kat. w 6 klasowej szkole męskiej w Bochni z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 4 klasowej szkole posp męskiej, z płacą roczną 500 zł. i 50 zł. dodatek na mieszkanie.

II. W dwuklasowych szkołach etatowych:

1). w Łapanowie i Niogowici posady drugich nauczycieli stałych z płacą po 300 złr. aw.

2). W Królówce młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. a w Mikluszowicach, młodsz. z płacą 200 zł.

III. W jednoklasowych szkołach etatowych:

3). W Zabierzowie,

4). W Woli Zabierzowskiej z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

IV. W szkołach filialnych z płacą po 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

5). W Gierczycach,

6). W Łąkcie dolnej,

7). W Targowisku,

8). W Tarnawie,

9). W Borku, we wszystkich szkołach język wykładowy polski.

Ks. katecheci, tudzież kandydaci (kandydatki) nauczyciele, ubiegający się o jednę z powyższych posad mają wnieść podania należycie udokumentowane, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy za pośrednictwem Władzy przełożonej najdalej po koniec marca 1890.

V. Celem prowizorycznego obsadzenia posad nadetatowych:

W Łapanowie i Mikluszowicach z płacą po 200 zł. tudzież w Uściu solnem z płacą 200 zł. i 20 zł. dodatku na mieszkanie.

Ubiegający się o posady prowizoryczne powinni wnieść bezzwłocznie podania należycie udokumentowane.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.

W Bochni, dnia 15 lutego 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta

D. j. w.

L. 1779 (1204 3—3)

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada woźnego kancelaryjnego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę ewentualnie o posadę pomocnika woźnego przy tymże Sądzie krajowym wyższym opróżnić się mogącą wnosić należy do 28 marca 1890 do Prezydyum Sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego,

Kraków, 18 lutego 1890.

L. 62 (1227 2—2)

Celem stałego obsadzenia ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A. Przy szkole 2 klasowej w Wulce mazowieckiej posada nauczyciela kierującego z roczną płacą 300 zł., dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem (wartość naturaliów wliczona do płacy wynosi 54 zł.)

Posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 200 zł. i wolnem pomieszkaniem.

B. Przy szkołach jednoklasowych etatowych z roczną płacą w kwocie 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Bruckenthalu wartość naturaliów wliczona do płacy wynosi 58 zł. (niemiecki język wykładowy).

2). Korczminie,

3). Chlewczanach, wartość naturaliów wynosi 54 zł.

4). Lubyczy wsi,

5). Ulhówku,

6). Smolinie.

7). Żurawcach wartość naturaliów wynosi 64 zł.

C. Przy szkołach filialnych z roczną płacą w kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Hrebennem, dochód z gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 3 zł. i 61 ct.

2). Horodzowie, użytek gruntu szkolnego wliczony do płacy wynosi 6 zł. i 19 ct., wartość zboża 32 zł. i 50 ct.

3) Machnowie, użytek gruntu szkolnego wynosi 10 zł

4). Michałówce (niemiecki język wykładowy)

5). Poddębcach, wartość zboża wynosi 90 zł.

6). Stajach wartość zboża wynesi 20 zł.

7). Szczepiatynie wartość zboża wynosi 54 zł.

8). Tarnoszyn (polski język wykładowy) wartość zboża wynosi 83 zł. 40 ct.

9). Wróblaczynie,

10). Korczowie, wartość zboża wynosi 35 zł.

D. Przy szkołach 2 klasowych posady nauczycieli młodszych:

1). w Magierowie z roczną płacą w kwocie 270 zł.

2). Niemirowie z roczną płacą 270 zł.

3). Rzeczycy, z roczną płacą w kwocie 200 zł.

Podania należycie udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej należy wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej najpóźniej do dnia 31 marca 1890 do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Rawie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Rawie, dnia 19 lutego 1890.

Przewodniczący.

L. 93 (1178 1—2)

Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs:

1). Na posadę nauczyciela religii obrz. rz. kat. przy 1 klasowej szkole męskiej w Białej z obowiązkiem udzielania nauki religii w obydwóch szkołach etatowych Bialskich (12 godzin tygodniowo) i odbywania dwóch egzort. Płaca roczna wynosi 500 zł. w. a. Wymagana jest dokładna znajomość j. niemieckiego który jest wykładowym.

2). Na posady nauczycieli religii obrz. rz. kat. przy szkole 4 klasowej męskiej w Oświęcimiu i takiej samej szkole w Kętach z obowiązkiem udzielania nauki religii w szkołach:

a) męskiej i żeńskiejew Oświecimie względnie

b) męskiej i żeńskiej w Kętach, (17 względnie 16 godzin tygodniowo) i odbywania tu i tam dwóch egzort. Płaca roczna wynosi po 450 zł. wa. Język polski jest wykładowym.

3). Na posady nauczycieli przy 1 klasowych szkołach etatowych w Grojcu i Straconce z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem. Język polski jest wykładowym.

4). Na posady nauczycieli młodszych przy szkołach:

a) 3 klas. w Wilamowicach z językiem wykładowym niemieckim, z płacą roczną 240 zł i dodatkiem na mieszkanie w rocznej kwocie 24 zł.

b) 3 klas. w Bulowicach i Korach z językiem wykładowym polskim z płacą roczną 240 zł. wa.

c) 2 klas w Bestwinie, Brzeszczach, Osieku i Pisarzowicach z językiem wykładowym polskim o rocznej płacy 200 zł.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jednę z powyżej poszczególnionych posad, winni podania swe należycie udokumentowane wnieść w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do 15 kwietnia br. do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej.

Podania spóźnione lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione; w razie ubiegania się o kilka posad, należy do jednego podania dołączyć dokumenta służbowe, do innych zaś jak najdokładniej wypełnioną tabelę kwalifikacyjną według przepisanego formularza.

C. k. Rada szkolna okręgowa.

Biała, 17 lutego 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta

L 268 (1125 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stale obsadzić się mające posady nauczycielskie:

1). Przy jednoklasowych szkołach etatowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) z językiem wykładowym polskim w Uhercach,

b) z językiem wykładowym ruskim w Barańczycach (w gotówce 288 zł. 59 ct i użytek 3 morg. gruntu), Błażowie, Bylicach, Mistkowicach, Mokrzanach, Stupnicy, Torczynowicach, Wołoszczy (w gotówce 297 zł. 20 ct. i użytek 1 morg 193□° gruntu.

2). Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

a) z językiem wykładowym polskim: w Dublanach, Maksymowcach

b). z językiem wykładowym ruskim: w Bykowie, Mrozowicach, Ortynicach, Ozimінie, Pinianach (w gotówce 228 zł. 17 ct. aw. i użytek z 3 morg. 264 ° gruntu) Spryni, Szadem, Tatarach (w gotówce 237 zł. 63 ct. aw. i dochód z gruntu w kwocie 12 zł. 37 ct. aw. i w Torhanowicach.

Podania należycie udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy najpóźniej do końca marca br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Samborze, 15 lutego 1890.

L. 382 (1179 1 3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich w powiecie myślenickim:

I. Na posady nauczycieli w jednoklasowych szkołach ludowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Budzowie,

2). Jaworniku i

3) Polance.

II. Na posady nauczycieli w szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1). w Bystrej,

2). Juszczynie,

3). Krzczonowie,

4). Rabie wyżniej,

5). Rudniku,

6). Tęczynie,

7). Żarnówce,

III. Na posady nauczycieli młodszych przy 2 klasowej szkole ludowej:

1). w Skawicy (200 zł)

2). Sułkowicach (240 zł.

3). Zawoi (240 zł. i wolne pomieszkanie).

Ubiegający się o jedną z powyżej wymienionych posad nauczyciele (nauczycielki) mają wnieść należycie udokumentowane i wykazem poprzedniej służby, tudzież przebiegiem całego życia (curriculum vitae), niemniej patentem nauczycielskim do szkół ludowych pospolitych zaopatrzone prośby za pośrednictwem swych przełożonych Władz szkolnych do podpisanej c. k. okręgowej Rady szkolnej najdalej w terminie 6 tygodniowym, licząc od dnia pierwszego ogłoszenia konkursu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Podania po upływie terminu wniesione lub też należycie nie udokumentowane zwróci się bez skutku

Stale zamianowani nauczyciele (nauczycielki) winni dołączyć także dekret, którym obliczono im władkę do funduszu emerytalnego za czas służby przedetatowej względnie prowizorycznej.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Myślenicach, dnia 15 lutego 1890.

L. 28 (1093 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

I. Przy szkołach etatowych:

1) w Tymbarku z płacą 300 złr. z której potrąca się czysty dochód z gruntu 6 zł. 35 ct.

2) w Mszanie dolnej młodszego nauczyciela z płacą 200 zł.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem.

1) w Jastrzębiu

2) „ Łętowem

3) „ Łukowicy

4) „ Rostoce

5) „ Szczawie

6) „ Zalesiu

7) „ Mszanie górnej

8) „ Młynnem

Ubiegający się o te posady winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do końca marca b. r.

Limanowa, dnia 15 lutego 1890.

L. 179 (1222 1—3)

C. k. okręgowa Rada szkolna rozpisuje konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Jedna posada nauczycielki w 4 klasowej szkole dziewcząt w Jaśle z płacą roczną 450 zł. i dodatkiem na pomieszkanie w kwocie 45 zł.

2) Jedna posada nauczyciela lub nauczycielki młodszej w 4 klasowej szkole mieszanej w Żmigrodzie z płacą rocznych 270 zł. i dodatkiem na pomieszkanie rocznych 27 zł.

3) Jedna posada nauczyciela w 1. klasowej szkole etatowej we Wysoce z płacą rocznych 400 zł. i wolnem pomieszkaniem.

4) Posady nauczycieli w 1. klasowych szkołach etatowych z płacą rocznych 300 zł. i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie: Grab (ruski), Niepla (polski), Pietrusza Wola (ruski), Pstrągówka (polski).

5) Posady nauczycieli w 1. klasowych szkołach filialnych z płacą rocznych 250 zł. i wolnem pomieszkaniem, a mianowicie: Bączal dolny (polski), Desznica (ruski), Glinik (polski), Konty (polski), Kotań (ruski), Krempna (ruski), Łężyny (polski), Swieszowa (ruski), Żurowa (polski).

Kandydaci na te posady reflektujący obowiązani wnieść za pośrednictwem swej przełożonej Władzy zkręgowej podania we wszelkie dokumenta służbowe i w należycie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone najpóźniej do dnia ostatniego marca 1890 roku.

Podania spóźnione nie będą uwzględnione.

Jasło, dnia 15 lutego 1890.

Przewodniczący c. k. Starosta.

L. 80 (1241 1 3)

C. k. Rada szkolna okręgowa Trembowelska ogłasza niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach ludowych, celem stałego obsadzenia takowych:

I. Przy szkołach 1 klasowych z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Krowince gotówką 210 zł. 63 ct. i $23^1/_8$ korcy zboża wartości 89 zł. 37 ct.

b) w Słobudce janowskiej gotówką 246 zł. i 16 korcy zboża wartości 54 zł.

c) w Wierzbowcu gotówką 300 zł. wa.

II. Przy szkołach filialnych z płacą 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

a) w Brykuli nowej gotówką 178 zł i 20 korcy zboża wartości 72 zł.

b) w Humniskach gotówką 180 zł. 38 ct. i 19 korcy 18 garncy zboża wartości 69 zł. 62 ct.

c) w Małowie gotówką 216 zł. 50 ct. i 12 korcy zboża wartości 33 zł. 50 ct.

d) w Nałużu gotówką 212 zł. 50 ct. i 10 korcy zboża wartości 37 zł. 50 ct.

e) w Tyczynie nowym gotówką 190 zł. 40 ct. i 18 korcy zboża tudzież 1 sąg drzewa wartości 59 zł. 60 ct.

f) w Zalawim gotówką 197 zł. i 15 korcy zboża wartości 53 zł.

g) w Zubowie gotówką 175 zł. i 20 korcy zboża wartości 75 zł.

III. Przy szkołach więcej klasowych posady młodszych nauczycieli:

a) w Janowie i Budzanowie z płacą po 270 zł. i 27 zł. na pomieszkanie.

b) w Kobyłowłokach i Łoszniowie z płacą po 240 i wolnem pomieszkaniem.

W szkołach w Słobudce janowskiej Tyczynie nowym, Janowie, Budzanowie i Łoszniowie jest język wykładowy polski w Wierzbowcu polski i ruski we wszystkich innych szkołach ruski.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad winni wnieść podanie należycie udokumentowane z dokładną tabelą służbową kwalifikacyjną i dekretem wymiaru wkładki emerytalnej jeżeli są stali, za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Trembowli najpóźniej do końca marca 1890.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe zostaną bezwarunkowo zwrócone.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Trembowla, dnia 15 lutego 1890.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2309 (1150 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w myśl n. 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 n. 237 Dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 14 października 1889 l. 17460 w zaokrąglonej kwocie 6500 złr. wa. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Jaworze górne wedle ks. gł. tab. l. w. h. 203 i orzeczeniem z dnia 12 października 1889 l. 17459 w kwocie 350 złr. w. a. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Jaworze dolne w. h. l. 204 do spadku Mieczysława Bobrownickiego należących do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 20 marca 1890 pretensye swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się względnie jego pełnomocnika, który przedłożyc ma pełnomocnictwo legalizowane prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ile by takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej wreszcie w wypadku gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. Sądu, winien wymienić znajdującego się w t. s. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych, inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym, uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie już słuchanym przy późniejszej zarzędzie się majacej rozprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie, którąby i interesowani zawarli między sobą w myśl n. 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 n. 374 dz. u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensyą jego przekazano według porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny albo też stosownie do przepisu n. 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 n. 237 Dz. u. p. po ostała i nadal ubezpieczona przy gruncie.

Tarnów, dnia 5 lutego 1890.

L. 1585 (925 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym majętności Horodyszcze część, w tutejszych księgach gruntowych wyk. hip. l. 583 na Fryderyka i Mateusza Kopystyńskich zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 574 zł. 11 ct. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia, wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 15 maja 1890 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej, słuchanymi nie będą i będą tak uważani, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesenci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazaną albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. Dokładne wymienienie imienia i nazwiska, tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika, zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo.

2. Oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach.

3. Oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.

5. Wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający się po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesłanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 4 lutego 1890.

L. 6141 (743 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Klimczaka, ażeby do spadku po swej matce śp. Maryannie Klimczakowej zmarłej w Brzezowy w przeciągu jednego roku się zgłosił, gdyż inaczej spadek ten ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla niego w osobie Jana Knapika kuratorem dalej pertraktowany będzie.

Tuchów, 14 listopada 1889.

L. 9576 (800 2—3)

Wzywa się z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jewdochę Dmytrów, aby w przeciągu jednego roku w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę do spadku po jej dnia 30 grudnia 1862 w Stokach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym ojcu śp. Senku Dmytrów wniesła, inaczej bowiem rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Pawłem Maksymów ze Stók przeprowadzoną zastanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 15 listopada 1889.

L. 6981 (1120)

REGULAMIN

dla krajowego Składu Publicznego we Lwowie dla zboża wszelkiego rodzaju i spirytusu.

W wykonaniu uchwały Sejmu krajowego z dnia 16 października 1888 roku założył galicyjski Wydział krajowy we Lwowie „Publiczny Skład“ połączony z publicznym składem wolnym dla zboża wszelkiego rodzaju i spirytusu.

§ 1. Przeznaczenie Krajowego Składu Publicznego. Przedsiębiorcą i właścicielem „Publicznego Składu“ połączonego ze „Składem Wolnym“ we Lwowie, jest Królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Skład ten przeznaczonym jest:

1) dla zboża wszelkiego rodzaju krajowego i zagranicznego, tak podlegającego ocleniu, jak i transitowego, ziarn roślin strączkowych, ziarn roślin olejnych i nasion bliżej nie wyszczególnionych;

2) dla spirytusu ulegającego opodatkowaniu, dopóki opłata podatkowa od niego nie została uiszczoną, albo spirytus za granicę nie został wywieziony;

3) dla zboża i spirytusu, które w razie wprowadzenia ich na konsumcyę miasta ulegałyby także opłacie konsumcyjnej miejskiej.

§ 2. Firma Krajowego Składu Publicznego. Firma Krajowego Składu Publicznego w Sądzie handlowym zaprotokółowana brzmi: „Krajowy Skład Publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie połączony ze Składem Wolnym“.

§ 3. Zarząd. Wydział krajowy galicyjski obejmuje skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie we własny zarząd.

Kierownictwo w Zarządzie i ruchu składa i porucza się zamianowanemu przez Wydział krajowy Dyrektorowi.

Osobna instrukcya Wydziału krajowego stanowi o zakresie działania dyrektora i takowy określa.

§ 4. Etat wszystkiyh urzędników administracyjnych i służby tego składu publicznego ustanawia Wydział krajowy.

§ 5. Wszelkie czynności w Krajowym Składzie Publicznym wykonywa Zarząd (Dyrekcya):

a) według postanowień ustawy o urządzeniu i prowadzeniu publicznych składów z dnia 28 kwietnia 1889;

b) według przepisów niniejszego Regulaminu, ułożonego na podstawie wspomnianej ustawy;

c) według taryfy należytości zatwierdzonej przez Wydział krajowy, ogłoszonej w sposób przepisany ustawą z dnia 28 kwietnia 1889;

d) według instrukcyi służbowej wydanej dla urzędników i służby Krajowego Składu Publicznego;

e) co do produktów złożonych w Składzie Wolnym, nadto jeszcze wedle obowiązujących przepisów skarbowych i rozporządzeń, które wydały lub jeszcze wydadzą kompetentne władze skarbowe.

§ 6. Zakres działania. „Krajowy Skład Publiczny“ połączony ze „Składem Wolnym“;

1) przyjmuje do przechowania produkta wymienione w § 1 niniejszego Regulaminu;

2) wyładowuje te produkta i umieszcza w Składach;

3) przechowuje na składzie przyjęte produkta i wykonywa wszelkie czynności i manipulacye potrzebne do należytego ich przechowania;

4) wydaje i naładowuje, jakoteż wysyła ze Składu produkta przeznaczone do wysyłki według poleceń tych, którzy towar złożyli, lub uprawnionych do odbioru towaru;

5) opłaca na polecenie i rachunek składających towar, lub uprawnionych do odbioru: cło, podatek i opłaty konsumcyjne i pokrywa w zastępstwie składających towar lub uprawnionych do odbioru i na ich rachunek koszta przewozu produktu do Składu, oraz wydatki połączone z ekspedycyą (wysyłką) tego towaru;

6) ubezpiecza od ognia produkta przyjęte do Składu;

7) pobiera od składającego lub uprawnionego do odbioru towaru wszelkie na złożonym produkcie ciężące opłaty i należytości, jako to: opłacone cło, podatek, opłatę konsumcyjną, należytość za ubezpieczenie od ognia i koszta transportu, dalej obliczone na podstawie taryfy należytości za skład, tudzież za wyładowanie i naładowanie, wietrzenie, mięszanie, czyszczenie i ważenie produktu, niemniej wszelkie inne opłaty i wydatki.

§ 7. Zawiadomienie o przesyłce. (Awizo i list frachtowy). Nadsyłający zboże lub spirytus do Krajowego Składu Publicznego winien Zarząd Składu o tem uprzedzić, równocześnie zaś z produktem przesyłanym przesłać list frachtowy lub spis produktów przesłanych.

Dokumenta te, oprócz danych przepisanych ustawą zawierać winny:

a) datę kiedy, i miejsce, z którego wysłano produkt;

b) dokładny adres składającego towar, obejmujący jego imię, nazwisko i miejsce zamieszkania;

c) rodzaj produktu nadesłanego;

d) ilość i znaki worów lub beczek, lub oznaczenie rodzaju i sposobu przesłania;

e) wagę brutto w kilogramach, przy spirytusie zaś miarę w hektolitrach, a moc w stopniach studzielnego alkoholometru;

f) wartość produktu do ubezpieczenia.

§ 8. Dokumenta urzędów cłowego i podatkowego. Jeżeli dokumenta urzędu cłowego lub podatkowego mają iść z towarem, to winny takowe być podane w liście frachtowym lub w spisie produktów i z nimi razem oddane Zarządowi Krajowego Składu Publicznego. Przyjęcia produktów bez tych dokumentów należy odmówić.

Co do wszelkich szkodliwych następstw, któreby wynikły z błędnego lub niedokładnego wypełnienia tychże dokumentów, przysługuje Zarządowi Składu prawo regresu jednak z tem ograniczeniem, że prawo to nie może zmniejszyć miary odpowiedzialności na Zarząd Składu ustawą nałożonej, ani też rozszerzyć granic przysługującego mu na podstawie ustawy prawa zastawu.

§ 9. Kolej przyjmowania. Zarząd Składu przyjmuje produkta na skład w kolei ich dostawienia, zaś w razie równoczesnego dostawienia produktów przez kilku właścicieli, przyjmuje Zarząd te produkta w kolei zgłoszeń.

§ 10. Waga i miara. Produkta przyjmuje Skład i wydaje ze swoich magazynów według tej wagi i miary, jaka wykazała się przy ich zważeniu lub zmierzeniu w Składzie. Produkta waży się i mierzy zawsze w Składzie, wagę zboża i innych płodów rolnych w Składzie umieszczonych oznacza się w kilogramach, zaś miarę objętości spirytusu w litrach, a moc jego w stopniach studzielnego alkoholometru

§ 11. Reklamacya z powodu ubytku i uszkodzeń w nadesłanych produktach. Jeżeli produkt przesłany drogą żelazną nadszedł uszkodzony lub w mniejszej ilości, niż oznaczono w liście frachtowym, Zarząd Krajowego Składu Piblicznego winien zaraz wnieść przepisaną reklamacyę.

Jeżeli zaś produkt przysłany inną drogą nadszedł w mniejszej ilości, niż oznaczył przesyłający, lub nadszedł uszkodzony, Zarząd Składu Publicznego winien najdalej w ciągu 24 godzin zawiadomić o tem składającego towar.

§ 12. Opłata należytości za przewóz. Należytość za przewóz produktu złożonego do Składu i inne z przewozem tego produktu połączone wydatki wypłaca z reguły Zarząd Krajowego Składu publicznego na rachunek składającego towar z prawem policzenia sobie od wydanych w tym celu pieniędzy odsetek oznaczonych taryfą.

Jednak Zarząd Składu Publicznego może uchylić się od poniesienia tych wydatków w zastępstwie składającego, jeżeli uzna, że ztąd mogłaby wyniknąć strata dla Krajowego Składu Publicznego.

§ 13. Kwit odbiorczy. Zarząd Krajowego Składu Publicznego wydaje na każdy złożony do Składu produkt „Kwit odbiorczy“ brzmiący na nazwisko składającego towar.

Ten kwit odbiorczy wycięty z księgi jukstowej i równobrzmiący z pozostającą w księdze jukstą zawierać powinien następujące daty:

a) datę złożenia produktu;

b) liczbę bieżącą i liczbę magazynową rejestru przychodów i magazynu;

c) nazwisko, stan i miejsce zamieszkania składającego towar;

d) miejsce, zkąd produkt nadszedł;

e) ilość i znaki worów lub beczek;

f) rodzaj produktu i jego miarę lub wagę, a nadto przy zbożu jego gatunek, zaś przy spirytusie jego stopień mocy, oznaczony według studzielnego alkoholometru;

g) wyszczególnienie opłat na rachunek składającego towar już uiszczonych i ciążących na złożonym produkcie, jako to: cła, podatków, i t. d.;

h) ozaczenie na jaką wartość i na jak długo ubezpieczono złożony produkt.

§ 14. Kwit odbiorczy podpisują urzędnicy Składu upoważnieni do podpisywania firmy „Krajowego Sładu Publicznego“. Nazwiska i podpisy ich ogłasza Zarząd Składu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ i na tablicy w Krajowym Składzie Publicznym.

§ 15. Umorzenie kwitu odbiorczego. Jeżeli kwit odbiorczy zaginie to właściciel jego postarać się winien o umorzenie go, a równocześnie zawiadomić o tem Zarząd Składu.

Po umorzeniu kwitu odbiorczego przez sąd handlowy Zarząd Składu wystawi i wręczy właścicielowi kwitu, na rzecz którego umorzenie nastąpiło, nowy kwit odbiorczy na jego żądanie.

§ 16. Poświadczenie składowe. (Recepisy i warranty). Zarząd Składu winien na żądanie składającego towar zamiast „kwitu odbiorczego“ wydać mu „poświadczenie składowe“ na złożony przez niego produkt, podpisane przez urzędników upoważnionych do podpisywania firmy Składu, w regule przez Dyrektora Składu Publicznego lub jego zastępcę i przez buchaltera, których nazwiska podaje się w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ i na tablicy w Krajowym Sładzie Publicznym.

To „poświadczenie składowe“ złożone z dwóch części, które jednak mogą być od siebie oddzielone:

1) „Poświadczenia posiadania“ czyli „recepisu“ i

2) „Poświadczenia zastawu“, czyli „warrantu“

sporządza i wydaje Zarząd Składu Publicznego ściśle według postanowień §§ 17 i 18 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889 roku o urządzeniu i prowadzeniu składów publicznych.

§ 17. Dalsze postępowanie z temi poświadczeniami składowemi, prawa i obowiązki właścicieli tych poświadczeń składowych i każdej ich części, ozaz prawa i obowiązki Krajowego Składu Publicznego wydającego te poświadczenia, uregulowane są przepisami ustawy o składach publicznych z dnia 28 kwietnia 1889 roku, a Zarząd Krajowego Składu Publicznego obowiązanym jest postępować ściśle według powołanych przepisów ustawy.

§ 18. Amortyzacya „poświadczeń składowych“. Postępowanie dla umorzenia (amortyzacyi) zaginionych „poświadczeń składowych“ i obu ich części, to jest „recepisów i warrantów“, niemniej obowiązek uiszczenia należytości stemplowej od tych poświadczeń, orzeczone i uregulowane są postanowieniami §§ 39 i 40 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889, a postanowienia te spełniać winien ściśle Zarząd Krajowego Składu Publicznego.

§ 19. Ubezpieczenie od ognia przyjętych na skład produktów. Wszelkie produkta przyjęte przez Krajowy Skład Publiczny ubezpiecza Zarząd Składu pod własną odpowiedzialnością w „Towarzystwie Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie“.

Produkta te ubezpieczone być winny według wartości oznaczonej przez składający towar.

§ 20. Jeżeli składający towar nie oznaczył jego wartości asekuracyjnej, to oznacza ją Zarząd Krajowy Składu Publicznego według własnego uznania.

Składający obowiązanym jest premię asekuracyjną wypłaconą przez Zarząd Składu Publicznego temuż Zarządowi zwrócić. Składającemu lub uprawnionemu do odebrania towaru służy wszakże prawo, dodatkowo podwyższyć lub zniżyć ubezpieczoną przez Zarząd Składu Publicznego wartość produktu na własny rachunek.

§ 21. Ponieważ według statutu „Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie“ ubezpieczenie rozpoczyna się z godziną 12 w południe dnia następnego po podaniu wniosku, przeto Zarząd Krajowego Składu Publicznego winien awizowane produkta na mocy otrzymanego awiza zgłosić zawczasu do ubezpieczenia, tak, aby produkta z chwilą nadejścia do Składu były ubezpieczone.

§, 22 Produkta złożone w Krajowym Składzie Publicznym ubezpiecza się na cały czas pozostawiania ich w Składzie, oznaczony przez składającego towar przy oddawaniu tegoż na Skład, a gdyby składający czasu tego nie oznaczył, na przeciąg jednego roku.

§ 23. Premię asekuracyjną ponosi składający względnie właściciel poświadczenia składowego, a wszczególności właściciel w myśl ustępu drugiego § 40 regulaminu, i zwraca ją Zarządowi Składu Publicznego przy wydaniu produktu ze Składu.

§ 24. W razie uszkodzenia przez pożar produktu złożonego w Krajowym Składzie Publicznym, otrzymuje właściciel tego produktu tylko takie wynagrodzenie szkody, jakie przez „Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie“ wypłacone zostanie, i to po potrąceniu opłaconej przez Zarząd Składu opłaty za ubezpieczenie (premii asekuracyjnej) i wszelkich innych należytości przypadających Zarządowi Składu Publicznego, a ciążących na złożonym produkcie aż do chwili pożaru, o ile na to potrącenie zezwala zamieszczone w § 40 ustępie 2 regulaminu zastrzeżenie na korzyść właściciela, to jest: zastosowanym będzie § 15 ustawy z dnia 28 Kwietnia 1889 stanowiący, że w razie szkody przez pożar wyrządzonej otrzymane wynagrodzenie asekuracyjne zastępuje miejsce spalonego produktu. Tylko Zarząd Składu Publicznego ma przeto wyłączne prawo odebrać od Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń kwotę wynagrodzenia wypłaconą za spalony produkt.

§ 25. Przechowanie zboża. Każdą partyę zboża przyjętego do Składu Publicznego przechowuje się oddzielnie.

§ 26. Zarząd Składu publicznego przedsiębierze na żądanie składającego towar lub właściciela poświadczenia składowego czyszczeenie, przetrząsanie i przewietrzanie zboża, bądź szuflą, bądź elewatorem. Gdyby jednak Zarząd Składu Publicznego uznał za koniecznie przewietrzać zboże, aby uchronić je od zepsucia, może bez żądania składającego zarządzić przewietrzanie elewatorem lub przeróbkę szuflą, nie mięszając jednak partyj zboża należących do różnych składających.

§ 27. Należytość za czyszczenie i przewietrzanie zboża a ewentualnie jego mięszanie, obrachowaną według taryfy, uiszcza Zarządowi Składu Publicznego składający towar lub właściciel poświadczenia składowego a to właściciel w myśl § 40. ustępu 2 regulaminu.

§ 28. Przechowanie spirytusu. Spirytus przechowuje się w oddzielnym magazynie, zbudowanym całkowicie z ogniotrwałego materyału, w ośmiu żelaznych rezerwoarach, z których cztery po 1500 a drugie cztery po 1000 hektolitrów.

Mniejsze partye spirytusu należące do różnych składających muszą być z sobą zlewane (§ 48 ustawy z 28 kwietnia 1889) dla przechowania w tych wielkich zbiornikach, przyczem należy dokładnie zapisać, ile stopni hektolitrowych przyjęto na skład od każdego składajacego.

Jeżeli składający 1000 lub więcej hektolitrów spirytusu zobowiąże się płacić składowe za całą objętość zbiornika lub zbiorników, w ktorych jego spirytus jest przechowany, to spirytusu jego nie łączy się ze spirytusem należącym do innego składającego.

Sprawdzone przyrządy do odbioru spirytusu przy jego przyjęciu wykazują dokładnie miarę i stopień mocy spirytusu, a Skład Publiczny oddaje tyle hektolitrostopni (litrostopni) spirytusu, ile (według kwitu odbiorczego lub poświadczenia składowego) przyjął, z potrąceniem ilości wyparowanej czyli ususzki oznaczonej ustawą, tudzież ilości, której ubytek spowodowała manipulacya (Calo).

Ilość wyparowania unormowana rozporządzeniem c. k. Ministerstwa skarbu z 10 sierpnia 1888 (Dz. u. p. XLVI. 133) wynosi $^1/_3$ procent od ilości złożonego spirytusu miesięcznie, a nadto 2 procent pro anno, przyczem dla uproszczenia rachunku przy oznaczeniu rocznej 2 procentowej ususzki przyjmuje się za podstawę obliczenia, że wszystkie przyjęcia i wydania spirytusu w ciągu pięciu dni ($^1/_6$ jednego miesiąca) zaszły w jednym i tym samym dniu.

Wielkość utraty złożonego spirytusu spowodowanej manipulacyą oblicza się $^1/_3$ procent miesięcznie.

§ 29. Wysyłka za granicę spirytusu i zboża trasitowego (nieoclonego). Tak spirytus, od którego nie uiszczono jeszcze podatku, jak i zboże nieoclone, a przeznaczone na wywóz, wysyła się za granicę z zastosowaniem przepisów obowiązujących.

§. 30. Uiszczenie podatku, cła i opłaty konsumcyjnej. Jeżeli zaś produkta te przyjęte do Wolnego Składu bez uiszczenia cła lub podatku wydane być mają zd Składu Publicznego na konsumcyę wewnętrzną, to należy od nich uiścić według przepisów cło lub podatek, a ewentualnie także opłatę konsumcyjną miejską, jeżeli przeznaczone są na konsumcyę w mieście Lwowie.

W powyższym razie podatek od spirytusu krajowego, cło od zboża zagranicznego i opłatę kosumcyjną miejską od produktów przeznaczonych na konsumcyę w mieście Lwowie, winien uiścić składający towar lub właściciel poświadczenia składowego a to właściciel w myśl § 40, ustępu 2, regulaminu, albo na pisemne ich żądanie i na rachunek żądającego, Zarząd Krajowego Składu Publicznego, a składający lub właściciel poświadczenia składowego a to właściciel w myśl § 40 ustępu 2 regulaminu, obowiązanym jest zwrócić Zarządowi Składu Publicznego poniesione na to wydatki przy wyprowadzeniu produktów ze Składu.

Od gotówki na te wydatki wyłożonej, liczy Zarząd Składu Publicznego opłatę procentową według ogłoszonej taryfy.

§. 31 Oglądanie złożonych produktów. Zarząd Krajowego Składu Publicznego obowiązanym jest dozwolić właścicielowi kwitu odbiorczego, lub właścicielowi poświadczenia składowego albo warrantu oglądać produkt złożony. Oględziny te odbywać można tylko za uprzedniem zgłoszeniem się do miejscowej administracyi Składu w godzinach urzędowych, w których Skład winien być otwartym według regulaminu.

§ 32. Branie próbek. Składającemu towar lub właścicielowi poświadczenia składowego wolno jest brać w odpowiedniej ilości próbki ze swych produktów w pokwitowaniu odbioru lub poświadczeniu składowem wymienionych, a to z zachowaniem przepisów porządku domowego dołączonych do niniejszego regulaminu.

Próbki wydaje się za pierwszym razem bezpłatnie; za dalsze wydawanie próbek pobiera się opłatę oznaczoną taryfą. Branie tak wielkich próbek, iżby ono według zdania Zarządu Krajowego Składu Publicznego na wartość złożonego produktu wpływać mogło, jest wzbronionem.

Branie próbek spirytusu, na którym ciąży opłata konsumcyjna, dozwolone jest tylko po poprzedniem uiszczeniu ciążącego na nim podatku. Zgłaszający się po próbki spirytusu winien zastosować się do przepisów § 67 liczba 4 ustawy o opodatkowaniu spirytusu.

§ 33. Wysyłka produktów z polecenia właściciela. Zarząd Krajowego Składu Publicznego podejmuje się na żądanie pisemne uprawnionego do odbioru wysyłki tegoż produktu i wszelkich czynności z tem połączonych, za zwrotem poczynionych wydatków i za opłatą oznaczoną taryfą.

§ 34. Wszelkie wydatki przez Zarząd Składu Publicznego na rachunek składającego towar poczynione, należytość za składowe i wagowe, za wyładowanie, naładowanie i wysyłkę produktu i t. d. zwraca Zarządowi Składu składający towar lub właściciel poświadczenia składowego, a to właściciel w myśl § 40 ustępu 2 regulaminu, bezpośrednio przed wyjściem tego towaru ze Składu. Jednak Zarząd Składu ma prawo żądać wcześniejszej opłaty tych należytości od składającego towar lub od właściciela poświadczenia składowego.

§ 35. Oddawanie produktów przechowanych w Składzie. Przechowane w Składzie produkta mogą być oddane, albo w całości, albo częściami.

Jednak już przy odbiorze pierwszej części produktu winien właściciel kwitu odbiorczego lub obydwóch części poświadczenia składowego, (a to właściciel obu części poświadczenia składowego w myśl § 40 ustępu 2 regulaminu) uiścić wszelkie należytości ciążące na całości złożonego produktu.

§ 36. Jak wielką ma być każda część czyli partya zboża, która ma być wydana ze Składu, oznacza właściciel kwitu odbiorczego lub obydwóch części poświadczenia składowego.

Złożony spirytus częściowo odbieranym być może tylko w partyach nie mniejszych niż 5 hektolitrów.

§ 37. Przy odbieraniu złożonego na skład produktu winien uprawniony do odbioru zwrócić Zarządowi Krajowego Składu Publicznego kwit odbiorczy, lub jeżeli wystawionem było poświadczenie składowe, obie części tego poświadczenia (t. j. tak recepis, jak i warrant).

Jeżeli zaś złożony na skład produkt wydaje się częściami, zapisuje Zarząd Krajowego Składu Publicznego na kwicie odbiorczym, a względnie na obu częściach poświadczenia składowego (t. j. na recepisie i warrancie), jaką część pierwotnie złożonego produktu już odebrano.

§ 38. Zmiana poświadczenia składowego. Na żądanie wylegitymowanego w myśl art. 36 powszechnej ordynacyi wekslowej właściciela obu części poświadczenia składowego wystawia Zarząd Krajowego Składu Publicznego w zamian za pierwotne poświadczenie składowe, opiewające na całość złożonych produktów, tyle osobnych poświadczeń składowych, ile nowych partyj powstaje przy podziale produktu przez właściciela.

Zarządowi Krajowego Składu Publicznego służy prawo dania tym nowym poświadczeniom składowym wystawionym na części złożonego produktu tej samej daty, jaką nosiło pierwotne poświadczenie wystawione na całość złożonego produktu (§ 26 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889).

W każdym z powyższych wypadków ponoszą właściciele koszta wynikłe ze spełnienia ich żądania.

§ 39. Trwanie przechowania produktów w Składzie. Okres czasu, przez który produkt zostawać ma w magazynie Krajowego Składu Publicznego, zależy, z wyjątkiem wypadków podanych w § 41 niniejszego regulaminu, od woli składającego produkt, jeżeli tenże uiszcza regularnie wszelkie na złożonym produkcie ciążące opłaty i należytości.

§ 40. Prawo zastawu na złożonym produkcie zabezpieczone przedsiębiorstwu Składu publicznego. Dopóki produkt znajduje się w składzie przedsiębiorstwa Składu Publicznego ma przedsiębiorstwo Składu Publicznego na złożonym produkcie prawo zastawu, które w myśl § 28 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889 (Dz. u. p. XXVII.) używa pierwszeństwa przed wszystkiemi innemi prawami i zachowuje moc swoję nawet w razie konkursu.

Prawo to zastawu tyczy się:

a) opłat należnych Publicznemu Składowi według obowiązującej taryfy za przyjęcie produktu na skład, jego przechowanie, manipulacye z przechowaniem połączone. zabezpieczenie i wydanie;

b) wszystkich wydatków uprzednich na towar poniesionych przez Zarząd Składu na rachunek składającego produkt, na opłacenie ceł, podatków konsumcyjnych, kosztów transportu i przechowania lub z innych powodów, jak niemniej wszystkich pretensyj wynikających z bieżącego rachunku, ustawą o składach (§ 12) dozwolonych interesów Składu Publicznego.

Jeżeli wystawiono poświadczenie składowe, może przedsiębiorstwo Składu Publicznego poszukiwać prawa zastawu tego na właścicielu poświadczenia składowego lub na właścicielu jednej z dwóch części tego poświadczenia tylko o tyle, o ile wysokość należytości przypadającej Zarządowi Składu Publicznego zapisaną została na obu częściach poświadczenia składowego; albo jeżeli chodzi o należytości przypadające Publicznemu Składowi, powstałe dopiero po wystawieniu poświadczenia składowego tylko o tyle, o ile przypadają na okres w poświadczeniu składowem z góry oznaczony (§ 18 Lit. b ustawy o składach); a jeżeli okres ten nie był z góry oznaczonym, za przeciąg nie więcej jak jednego roku od dnia wystawienia poświadczenia składowego.

§ 41. Sprzedaż złożonego produktu przez Zarząd Składu. Zarząd Składu Publicznego ma prawo, uprzedziwszy o tem składającego towar, sprzedać złożony produkt:

1) jeżeli produkta złożone na okres czasu umówiony nie zostały odebrane po upływie tego okresu.

2) jeżeli produkta złożone na czas nieograniczony nie zostaną odebrane po upływie roku od daty złożenia na skład, a jeżeli wystawiono poświadczenie składowe na te produkta, w ciągu roku od czasu wystawienia poświadczenia składowego;

3) jeżeli złożonemu produktowi zagraża zepsucie (§ 33 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889).

Sposób sprzedaży produktu znajdującego się w przechowaniu Krajowego Składu Publicznego w powyż oznaczonych przypadkach, sposób w jaki należy rozrządzić kwotą uzyskaną ze sprzedaży i prawo właściciela warrantu do regresu określają §§. 34, 35 i 36 ustawy o publicznych domach składowych z dnia 28 kwietnia 1889.

§ 42. Udzielanie pożyczek na złożone produkta. Wyjąwszy powyżej oznaczony przypadek, nie wolno Zarządowi Krajowego Składu Publicznego, ani sprzedawać produktów tych na własny rachunek, ani podejmować się sprzedaży ich na obcy rachunek.

Również nie wolno Zarządowi Publicznego Składu udzielać, ani na swój ani na obcy rachunek jakichkolwiek zaliczek na złożone do Publicznego Składu produkta.

§ 43. Przechowanie worków i beczek. Próżne worki i beczki z produktów do Publicznego Składu nadesłanych, winien składający produkta odebrać najdalej do dni 14, gdyż w razie przeciwnym Zarząd Krajowego Składu Publicznego ma prawo sprzedać je na rachunek składającego. Uzyskaną ze sprzedarzy kwotę po potrąceniu wydatków przez sprzedaż spowodowanych zapisuje się w rachunku na korzyść składającego.

Jednak może być zawarta między Zarządem Krajowego Sīkadu Publicznego a składającym produkt osobna umowa o przechowanie próżnych worków i beczek aż do czasu odbioru produktu, za opłatą oznaczoną w taryfie.

§ 44. Poręczenie Krajowego Składu Publicznego. Przedsiębiorca Krajowego Składu Publicznego (t. j. kraj Galicya) poręcza wynagrodzenie za szkody wynikłe z zaniedbania kupieckiej troskliwości w spełnieniu czynności połączonych z Zarządem Składu Publicznego.

W razie uczynionego zarzutu przedsiębiorstwo winno udowodnić troskliwość.

§ 45. Przedsiębiorstwo Krajowego Składu Publicznego odpowiada za urzędników swych i inne osoby użyte przy Zarządzie i obsłudze tego Składu (§ 14 powołanej ustawy z dnia 28 kwietnia 1889).

§ 46. Reklamacye. Z powodu utraty, ubytku lub uszkodzenia złożonego towaru, których nie można było dostrzedz przy wydaniu, może strona uprawniona do odbioru rościć pretensye do Krajowego Składu Pnblicznego tylko wtedy, jeżeli niezwłocznie po odkryciu utraty, ubytku lub uszkodzenia odebranego produktu wniesie podanie o stwierdzenie tego ubytku lub uszkodzenia w myśl artykułu 348 powsz. ustawy handlowej, i jeżeli zostaje udowodnionem, że utrata, ubytek lub uszkodzenie produktu nastąpiło w Publicznym Składzie w czasie od przyjęcia produktu do Składu, aż do chwili wydania go ze Składu.

Po odebraniu produktu gaśnie wszelka pretensya do Krajowego Składu Publicznego z tytułu ubytku lub uszkodzenia złożonego towaru, nawet w tym wypadku, gdy ubytku tego lub uszkodzenia nie można było dostrzedz przy odbiorze produktu ze Składu i dopiero później je odkryto, jeżeli pretensyi tej nie zgłoszono pisemnie do przedsiębiorstwa Krajowego Składu Publicznego w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia wydania produktu ze Składu.

§ 47. Krajowy Skład Publiczny, o ile to jest zgodnem z § 44 regulaminu, nie poręcza za straty i uszkodzenia w złożonych produktach zrządzone przez wojnę, napad nieprzyjacielski, rozruchy publiczne, gwałty publiczne lub wypadki elementarne.

Nie odpowiada także Krajowy Skład Publiczny, o ile to jest zgodnem z § 44 regulaminu, za ubytki w ilości złożonego produktu spowodowane przewietrzaniem, czyszczeniem lub uschnięciem zboża, tudzież za oznaczony w § 28 tegoż regulaminu ubytek spirytusu, spowodowany przez ulotnienie się czyli ususzkę i przez manipulacyę.

§. 48 Zażalenia i zarzuty przeciw przedsiębiorstwu Składu Publicznego z powodu utraty, ubytku, uszkodzenia lub opóźnienia w wydaniu towaru przedawniają się według przepisów ustanowionych w art. 386 powszechnej ustawy handlowej dla spedytora. Okres czasu więc do wniesienia zarzutów rozpoczyna się, jeżeli takowe tyczą się zupełnej utraty, z upływem dnia, w którym towar powinien był być wydanym, jeżeli zaś chodzi o ubytek, uszkodzenie lub opóźnienie w wydaniu towaru, z upływem dnia, w którym towar wydano.

Zarząd Krajowego Składu Publicznego obowiązanym jest we właściwym czasie reklamującemu wydać poświadczenie, iż żądanie wynagrodzenia wniesione zostało. Wniesione do Zarządu Krajowego Składu Publicznego żądanie wynagrodzenia należy, jeżeli zamierza się załatwić sprawę w drodze sądu polubownego, najdalej w ośm dni po jego wniesieniu sformułować cyfrowo i doręczyć na piśmie Zarządowi Składu Publicznego. Zarząd Krajowego Składu Publicznego obowiązanym jest dać żądającemn wynagrodzenia odpowiedź najdalej w 20 dni po cyfrowem sformułowaniu żądania. Jeżeliby zaś żądający odszkodowania niezadowolnił się tą odpowiedzią, to za zgodą obydwóch stron sprawę może rozstrzygnąć sąd polubowny, złożony według postanowień § 52 niniejszego regulaminu.

W razie wniesienia sprawy bezpośrednio do sędziego kompetentnego, postanowienia o reklamacyi nie znajdują zastosowania.

§ 49. Sąd polubowny. Wszelkie sprawy sporne i spory wynikłe między przedsiębiorcą lub Zarządem Krajowego Składu Publicznego a stronami może za zgodą obydwóch stron. rozstrzygać sąd polubowny, od którego orzeczeń nie ma odwołania się (§ 11 ustawy 28 kwietnia 1889).

§ 50. W przypadkach, w których ustawa dopuszcza wniesienie skargi o nieważność wyroku sądu polubownego, należy wnieść skargę pisemnie w terminie nieprzekraczalnym 8-mio dniowym, licząc od dnia doręczenia wyroku. Wnieść zaś skargę należy do tego sędziego zwykłego pierwszej instancyi, który byłby powołanym do rozstrzygnięcia głównej sprawy. Skargę wniesioną do sądu musi podpisać adwokat.

§ 51. Wniesienie skargi o nieważność wyroku sądu polubownego nie wstrzymuje wykonania tego wyroku.

§ 52. Obie strony winny w przeciągu dni ośmiu od dnia, w którym jedna z nich wniesie i drugiej udzieli, lub obydwie wniosą w ten sam sposób sformułowane i drugiej stronie do wiadomości udzielone w cyfry ujęte żądanie wynagrodzenia za szkodę, oświadczyć na piśmie, czy poddają się sądowi polubownemu lub nie, a jeżeli obydwie oświadczą się za sądem polubownym, w ciągu dni ośmiu po nadejściu odpowiedzi strony, która ostatnia odpowie, wybrać sędziów polubownych i wymienić ich stronie przeciwnej (§. 53 niniejszego Regulaminu).

Jeżeli w ciągu tego okresu czasu jedna ze stron nie przedłoży oświadczenia wybranego przez siebie sędziego polubownego, że tenże wybór przyjmuje, to prawo jej do wyboru sędziego polubownego przechodzi na stronę drugą.

§ 53. Skład i wybór sądu polubownego. Sąd polubowny składa się z trzech członków, z których jednego wybiera Dyrekcya Kraj. Składu Publicznego, drugiego strona przeciwna, a trzeciego dwaj arbitrowie jako superarbitra. Po wyborze arbitrów przez obydwie strony sporne w terminie oznaczonym w § 52 winni arbitrzy wybrać superarbitra.

Jeżeli wybrani arbitrzy nie zgodzą się w przeciągu następnych 8 dni na wybór superarbitra to mianuje go prezes c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie, najpóźniej w 14 dni po utrzymaniu zawiadomienia arbitrów, iż się nie zgodzili na wybór superarbitra.

§ 54. Postępowanie przed sądem polubownym, wykonywanie wyroków tegoż sądu. Sąd polubowny nie ma obowiązku stosować się do jakiejkolwiek ordynacyi sądowej, a obraduje i rozstrzyga według najlepszej wiedzy i wiary.

Sąd polubowny ma także prawo rozstrzygać o zwrocie wydatków w gotowiźnie niemniej innych kosztów, mianowicie należytości stemplowych, które ma ponieść strona przegrywająca.

Sąd polubowny winien wyrok swój w krótkości uzasadnić.

O wykonanie wyroków sądu polubownego należy wnosić do zwykłego sędziego pierwszej instancyi, któryby był powołanym do rozstrzygania w sprawie spornej.

§ 55. Wykazy statystyczne. Zarząd Krajowego Składu Publicznego sporządza i ogłasza w dzienniku rozporządzeń Ministerstwa handlu dla kolei i żeglugi, tudzież w urzędowej „Gazecie lwowskiej“ sprawozdanie roczne, a co miesiąc wykazy statystyczne obejmujące obrót i stan produktów w Składzie Publicznym i obrót poświadczeń składowych (§ 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1889).

§ 56. Postanowienia końcowe. Oddający towar do Krajowego Składu Publicznego poddaje się przez to samo postanowieniom regulaminu niniejszego i przepisom porządku domowego, stanowiącym dodatek do regulaminu i część integralną tegoż, tudzież przepisom taryfy ogłoszonej w sposób ustawą przepisany.

§ 57. Wszelkie zażalenia na Zarząd Krajowego Składu Publicznego i jego organa wnoszone być mają do Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

§ 58. Tak regulamin Krajowego Składu Publicznego jak i taryfa, tudzież wszelkie w nich zmiany ogłasza się w sposób wskazany ustawą z dnia 28 kwietnia 1889 w Dzienniku rozporządzeń c. k. Ministerstwa handlu dla kolei i żeglugi i w urzędowej

„Gazecie lwowskiej“ i wraz z ogłoszeniem porządku domowego przybija w Krajowym Składzie Publicznym w miejscu widocznem.

Lwów, dnia 12 lutego 1890.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Porządek domowy w Krajowym Składzie Publicznym

dla zboża i spirytusu we Lwowie.

1. Przyjmowanie produktów do Składu Publicznego i wydawanie ich z niego odbywa się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych przed południem od godziny 9 do 12 przez rok cały, zaś po południu od godziny 2 do 4 w czasie od 1 października do końca marca, a od godziny 3 do 6 w czasie od 1 kwietnia do ostatniego września.

2. W godzinach w powyższym paragrafie wskazanych dozwala się uprawnionym do tego oglądać złożone produkta i brać z nich próbki.

3. Urzędowe godziny w biurach Krajowego Składu Publicznego mieszczących się w domu administracyjnym tegoż Składu, są dla stron te same, jak oznaczono powyżej w §. 1 dla przyjmowania i wydawania produktów, zaś dla uzędników godziny biurowe i dla służby godziny pracy, oprócz powyżej oznaczonych godzin urzędowych oznaczy Zarząd Krajowego Składu Publicznego stosownie do potrzeby.

4. Wstęp do magazynów Krajowego Składu Publicznego jest obcym wzbroniony.

Skladający lub odbierający produkta mają wówczas wstęp do magazynów, kiedy składają, odbierają, lub oglądają swoje produkta, albo uzyskali prawo do oglądania złożonych produktów lub do podjęcia próbek.

5. Pozwoleń do oglądania produktów w Składzie lub brania próbek w godzinach urzędowych udziela Dyrektor Składu Publicznego i tym, którzy się wykazują posiadaniem kwitu odbiorczego lub poświadczenia składowego, do obejrzenia i brania próbek, zaś posiadaczowi warrantu tylko do obejrzenia.

6. Zabrania się oddającym lub odbierającym produkta dawania służbie magazynowej i robotnikom jakichkolwiek darów i wynagrodzeń.

7. Wzbrania się wychodzącym z Krajowego Składu Publicznego wynoszenie jakichkolwiek próbek, paczek, pakietów, worków i t. p. wyjąwszy za legitymacyą przez Dyrekcyę Krajowego Składu Publicznego wydaną.

8. Wzbrania się palenia tytoniu w magazynach tudzież na podwórzach i w całym obrębie Krajowego Składu Publicznego. Urzędnicy należący do administracyi Składu mogą palić tytoń tylko w domu administracyjnym.

Lwów, dnia 12 lutego 1890.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

L. 29092 (1021 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w myśl § 7 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 dz. u. p. celem wykazania komu wymierzony orzeczeniem c. k. Dyrekcyi funduszu propinacyjnego we Lwowie z dnia 29 lipca 1889 l. 9331 w zaokrąglonej kwocie 3900 zł. wa. kapitał wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach VI. scheda dóbr Gdowa wedle ks. gł. tab. lwh. 756 Augusta, Władysława, Kazimierza i Ernesta Habichtów, tudzież Henryki Starzewskiej w 1/6 z 3/5 i 1/25, części z całej, tudzież 2/25 części z 1/6 z 3/5 części b) Róży Gross w 1/6 z 3/5 i 1/25 z całej, tudzież 5/25 części z 1/6 z 3/5 części, c) Stanisławy Fihauser w 1/6 z 3/5 i 1/25 z całej, tudzież 5/25 z jednej szóstej z trzech piątych części, d) Bogumiły Fihauser w jednej szóstej z trzech piątych i jednej dwódziestej piątej z całej, tudzież pięć dwudziestej piątej z jednej szóstej z trzech piątych części, e) Franciszka Grossa w jednej szóstej z trzech piątych i jednej dwódziestej piątej z całej, tudzież pięć dwudziestych piątych z jednej szóstej z trzech piątych części, f) Eugenii Bielowskiej w jednej piątej części z całej schedy, g) Czesława Fihausera pięć dwudziestych piątych z jednej szóstej z trzech piątych części własnością będących do wypłaty ma być przekazanym, wzywa wszystkich wierzycieli hipotecznych tychże dóbr, aby najdalej do dnia 1go maja 1890 pretensye swe w tut. Sądzie zgłosili.

Zgłoszenie nastąpić może ustnie lub pisemnie i obejmować winno dokładne podanie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się, względnie jego pełnomocnika, który przedłożyć ma pełnomocnictwo legalizowane, prawnym wymogom odpowiadające, dalej kwotę wierzytelności hipotecznej w kapitale i procentach o ileby takowe miały równe prawo zastawu z kapitałem, następnie oznaczenie hipoteczne pozycyi zgłoszonej, wreszcie w wypadku, gdyby zgłaszający się zamieszkiwał po za okręgiem tut. sądu winien wymienić znajdującego się w ts. okręgu pełnomocnika do odbierania uchwał sądowych inaczej bowiem uchwały te przesyłane będą zgłaszającemu się pocztą z tym samym skutkiem jak gdyby do jego rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniecha zgłosić się w terminie wyżej zakreślonym uważanym będzie za zezwalającego na przekazanie pretensyi swej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, nie będzie on już słuchanym przy później zarządzić się mającej rozprawie i utraca prawo czynienia zarzutów i użycia środków prawnych przeciw ugodzie którąby interesowani zawarli między sobą w myśl § 5 ces. pat. z dnia 25 września 1850 Nr. 374 dz u. p. wszelako tylko wtedy jeśli pretensyę jego przekazano wedle porządku hipotecznego na kapitał indemnizacyjny albo też stosownie do przepisu § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853 Nr. 237 d. u. p. pozostała i nadal ubezpieczoną przy gruncie.

Kraków, 13 grudnia 1889.

L. 7906 (772 2—3)

C. k. Sąd ocwodowy w Przemyślu uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanych Antoniego Zurowskiego, Karolinę Manasterską zam. Plass, Soterę Manasterską, Annę Feliksę 2 im. Manasterską Ignacego Bełhaskiego, względnie tegoż spadkobierców że Karol Bielawski wniół przeciw nim o uznanie własności i zaintabulowanie za właściciela majętności Nehrybka części Kuzikówka objętej wyk hip. l. 123 pozew de praes. 15 lipca 1889 l. 7906 który równoczesną uchwałą do wniesienia w przeciągu dni 90 pisemnej obrony deklarowanym został.

Oraz ustanowionym został dla tychże pozwanych kuratorem adwokat tutejszy p. dr. Skórski z zastępstwem adw. dr. Niemczyńskiego, poleca się tedy pozwanym, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, bądź też sądowi innego pełnomocnika w czas przedstawili, inaczej bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

Przemyśl, 24 lipca 1889.

(1229 2—3)

P. Dr. Feliks Gromnicki i Józef Blaustein wpisani zostali z dniem 22 lutego 1890 r. na listę adwokatów pierwszy z siedzibą w Tarnopolu, a drugi z siedzibą w Trembowli.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów, dnia 22 lutego 1890.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 1228

Kasa zaliczkowa w Rzeszowie, stowarzyszenie zaregestrowane z poręką ograniczoną, rozwiązuje się na mocy uchwały walnego zgromadzenia.

Wzywamy wierzycieli, aby się do spółki zgłosili.

Likwidacyą zajmuje się Kasa zaliczkowa w Rzeszowie, stowarzyszenie z poręką ograniczoną w regestrze handlowym zapisane.

Dyrekcya.

Obwieszczenie. 1264

Galicyjski Zakład Kredytowy ziemski w likwidacyi zawiadamia posiadaczy „książeczek wkładkowych tarnowskiej filii Zakładu kredytowego ziemskiego“, że interes wkładkowy tejże filii z dniem 1 lipca 1890 z powodu likwidacyi Zakładu zostaje zwiniętym, w skutek czego i dalsze oprocentowanie wkładek w tejże filii złożonych z tym dniem ustaje.

Wkładki te z narosłymi odsetkami odebrane być mogą po dzień 1 lipca 1890 w kasie wkładkowej Zakładu w Tarnowie, zaś po dniu 1 lipca 1890 w kasie Zakładu we Lwowie, ulica Jagiellońska Nr. 3.

We Lwowie, dnia 22 lutego 1890.

Zaproszenie 1240

na

Walne zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które dnia 9 marca b. r. o godzinie 4 po południu, we własnym domu się odbędzie.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie z czynności za r. 1889.
2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności i rachunków.
3. Zatwierdzenie wyboru dyrektora, kontlora i zastępców.
4. Wybór trzech członków do Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących w myśl §. 24 statutu.
5. Rozdział zysków.
6. Wybór komisyi rewizyjnej.
7. Wnioski członków.

Uwaga. Wstęp na salę tylko za okazaniem książeczki udziałowej będzie dozwolony, przeto każdy członek obowiązany jest takową ze sobą przynieść.

Rada zawiadowcza Towarzystwa zaliczkowego w Stryju, stowarzyszenia zarejetsrowanego z ograniczoną poręką.

Stryj, dnia 19 lutego 1890.

sekretarz Jan Wachnianin w. r. prezes. Włodzimierz Puzyna w. r.

Galicyjski Zakład ciemnych

we Lwowie.

Zamknięcie rachunków za r. 1889.

I. Przychód.

		złr.	ct.
1	Odsetki od kapitałów hipotekowanych zł. 16.170 . .	703	50
2	Odsetki od papierów wartościowych majątku własnego zł. 91.025	4.444	90
3	Z fundacyi ś. p. Sikorskich z dzierżawy $^1/_3$ części dóbr Bukowa i Trześniowa zł. 1.700 i odsetki od zł. 8000 w obligacyach indem. zł. 378	2.078	—
4	Czynsz z domu l. 140 z legatu ś. p. Ewy Boznańskiej	1.000	—
5	Odsetki z daru ś. p. Lud. Skrzyńskiego zł. 3.000 w obl. indemnizacyjnych . .	141	75
6	Odsetki z daru ś. p. Józefa Aldera zł. 6000 l. zast. kred.	300	—
7.	Zasiłek z fundacyi ś. p. Konstantego Zahorskiego . .	300	—
8	Odsetki z legatu ś. p. A. E. Badera	150	—
9	Subwencya Wydziału kraj. .	2.000	—
10	„ gm m. Lwowa .	500	—
11	„ „ „ Krakowa .	100	—
12	**Dary**:		
	a) od galic. kasy oszczędn. .	500	—
	b) od hr. Hompescha .	50	—
	c) od nieznajomego stare banknoty	32	—
	d) od gm. m. Drohobycza za rok 1888 . .	20	—
	e) od hr. Urszuli Golejewskiej	100	—
	f) od gminy Hnizdyczów .	20	—
	g) od p. Maryi Mańkowskiej	30	—
	h) od X. W. Neronowicza .	1	—
	i) od pani nieznanej .	70	73
	k) zysk z wylosowanych list. zastawnych . . .	12	50
13	Ze sprzedaży wyrobów chłopców i dziewcząt . .	276	64
	Łącznie	12.831	02
14	**fundusz budowy nowego domu zakładowego:**		
	a) kupony od zł. 16.300 w $4^1/_2$ pr. list. zast. Banku krajowego . . .	733	52
	Razem	13.564	54

II. Rozchód.

		złr.	ct.
1	Pensye, płace remuneracye nauczycieli, metrów muzyki, rękodzielników i sług .	3.796	—
2	Wikt dla 18—20 chłopców 14—15 dziewcząt i 4 sług	4.949	57
3	Odzież, obuwie, bielizna i pościel	867	73
4	Przybory naukowe do muzyki i rzemiosł . .	459	71
5	Opał i światło . . .	396	21
6	Drobne potrzeby domowe i wychowańców . . .	192	41
7	Utrzymywanie budynku zakładowego . . .	149	19
8	Zaopatrzenie wychowańców: a) którzy *dawnicj* wystąpili . . 360.— b) którzy *w roku bież.* wystąpili . 148·21	508	21
9	Wychowańcom wypłacono $^2/_3$ ze sprzedaży ich wyrobów	184	43
10	Prowadzenie zarządu i wydatki kancelaryjne . .	659	88
11	Rachunek różnych . .	517	$34^1/_2$
12	Podróż nauczyciela kierującego do obejrzenia 3 zakładów ciemnych za granicą . .	160	—
	Łącznie	12.840	$68^1/_2$
13	**Majątek własny:** przykupiono z darów 800 zł. w $4^1/_2$ pr. list. zast, Banku krajowego **na fundusz budowy nowego domu zakładowego za**	794	40
	Rozchód razem	13 635	$08^1/_2$
	Dochodu było	13.564	54
	Niedobór z d. 31 grudnia 1889	70	$54^1/_2$

III. Majątek własny zakładu.

		złr.	ct.
1.	Dom zakładowy pod l. $593^4/_4$	26.100	—
	Sprzęty przynależne . .	580	—
2	Plac pod l. $27^2/_4$ dla budowy nowego domu zakładowego	16.100	—
3	Legaty intabulowane .	16.170	—
4	Papiery wartościowe fundacyi zapisów, darów i nabytków zł. 91.713 ct. 70 podług kursu z d. 31 grudnia 1889 . . .	91.974	70
5	Fundacya Sikorskich: a) $^1/_3$ część dóbr Bukowa i Trześniowa zł. 25.000 b) zł 8 000 z obl. indm. 8.320	33.320	—
6	Zapis ś. p. Ewy Boznańskiej dom we Lwowie pod l. 140 m.	15.000	—
7	Dar ś. p. Lud. Skrzyńskiego 3.000 zł. oblig. indem. .	3.120	—
8	Dar ś. p. Józefa Aldera zł. 6 000 listy zast. kr. 5 pr.	6.060	—
9	Zapis ś. p. Badera zł. 3000 listy z. kred 5 pr. . .	3.030	—
10	**Fundusz na budowę nowego domu zakładowego** 17.100 zł. w $4^1/_2$ pr. listach Banku krajowego po kursie 98 za 100	16.758	—
	Razem	228.212	—

IV. Preliminarz dochodów na rok 1890.

		złr.	ct.
1	Odsetki od legatów intabulowanych . . .	703	50
2	Odsetki od papierów wartościowych . . .	4.465	10
3	Dochody z fund. Sikorskich	2.078	—
4	„ z domu E. Boznańskiej	1.000	—
5	„ z daru L. Skrzyńskiego	141	75
6	„ „ Józefa Aldera	300	—
7	„ zapisu A. E. Badera	150	—
8	„ fund K. Zahorskiego	300	—
9	Zapomogi Sejmu krajowego	2.000	—
10	„ gm. m. Lwowa .	500	—
11	„ „ „ Krakowa .	100	—
12	Dar gal. Kasy Oszczędności	500	—
13	Dochód ze sprzedaży wyrobu wychowańców . . .	150	—
	Razem	12.388	35
14	Dochód z funduszu na budowę nowego domu zakładowego przytoczonego w rubryce majątku własnego pod III. 10, przeznaczony do pomnożenia tegoż funduszu przyniesie zł. 769 ct. 50 .	—	—

V. Preliminarz rozchodów na rok 1890.

		złr.	ct.
1.	Płace nauczycieli, rękodzielników i sług . . .	3.800	—
2	Wikt dla 21 chłopców, 15 dziewcząt i 4 sług . .	5.000	—
3	Odzież, bielizna, obuwie i pościel	1 100	—
4	Opał i światło . .	380	—
5	Wydatki naukowe, muzyczne i rzemieślnicze . .	400	—
6	Potrzeby domowe dla wychowańców i sprzęty . .	200	—
7	Utrzymanie budynku zakładowego i 9 nowych okien	425	—
8	Zaopatrzenie wyszłych z zakładu wychowańców . .	400	—
9	Wychowańcom $^2/_3$ ze sprzedaży ich wyrobów . .	100	—
10	Koszta zarządu i wydatki kancelaryjne . . .	650	—
11	Wydatki rachunków różnych i niedobór r. 1890 . .	150	—
	Razem	12.605	—
	Dochody preliminowane	12.388	35
	Niedobór na r. 1890	216	65

którytó niedobór Dyrekcya postara się pokryć uzyskaniem nadzwyczajnych dochodów.

Z początkiem roku 1889 było w Zakładzie: ociemniałych chłopców	20
„ „ dziewcząt	14
Łącznie	34
W ciągu tegoż roku opuściło zakład 7 chłopców i 1 dziewczyna	8
zostało	26
Przybyło zaś 5 chłopców i 3 dziewcząt	8
Było zatem z końcem r. 1889 19 chłopców i 15 dziewcząt. Razem	34

Z Dyrekcyi gal. Zakładu dla ciemnych.

We Lwowie, dnia 19 lutego 1890.

Dyrektor **Książe Jerzy Czartoryski.**

Sekretarz **Julian Topolnicki.**

Wiedeń, Mariahilferstrasse 22. | W Austro-Węgrzech pierwszy, największy i najlepsze renome posiadający | Budapeszt. Belgrad.

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Przesyła na żądanie gratis i franko. — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

Zakład uniformowy Maurycego **Tillera i Spółki** — Cennik wraz z warunkami spłaty na **uniformy i składowe części** tychże

TRAWA MIODOWA

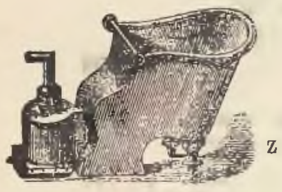
(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina, raz zasiana trwa kilka lat. Jeden korzec wraz z workiem kosztuje **4 zł.**, przy zakupnie naraz **10 korcy** dodaje się korzec bezpłatnie.

Zamówienia uskutecznia 889

J. BULSIEWICZ

Skład nasion w Bochni.



Kto kupi **wannę** lub **kanapkę** z aparatem do grzania wody

będzie miał za 4 ct. kąpiel w domu.

Wanny cynkowe połączone z tuszami.

Tusze także do użycia kuracyi hydroterapeutycznej.

Klozety pokojowe, hermetycznie zamykające po 11 zł. 4

Ilustr. cenniki franko. Według umowy także na raty.

A. KRÓLIKOWSKI, Lwów, Janowska, 14.

Kandydat notaryalny

z praktyką sądową i jednoroczną notaryalną, poszukuje stałego pomieszczenia. Adres: Karol Dzida, Frysztak koło Jasła. 1265

Ogłoszenie. 1271

Publiczny akt rozlosowania dzieł sztuki za rok 1889 między Członków Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, odbędzie się podczas ogólnego Zgromadzenia dnia 23 marca 1890 r.

Dyrekcya uprasza przeto tych pp. korespondentów i Członków Towarzystwa, którzy dotąd nie uiścili należytości za akcye na rok 1889, iżby najpóźniej do dnia 10 marca b. r. pieniądze za sprzedane akcye wraz ze spisami członków nadesłali, gdyż inaczej numera ich akcyj od losowania wyłączone będą.

Kraków, dnia 24 lutego 1890.

Dyrekcya zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie (Sukiennice).

Kto sobie życzy nabyć prawdziwe i dobre wina naturalne czerwone i białe z Villány zechce się udać z pełnem zaufaniem do znanej starej firmy

Erzherzogliche Kellerei, Pächter Wilhelm Schuth in Villány (Węgry) 978

Rozsyła się najtańsze wina stołowe jak niemniej wina deserowe od 50 litr. począwszy w beczułkach jakoteż we flaszkach w dowolnej ilości.

Wina te otrzymały na 6 rozmaitych wystawach najwyższe odznaczenia.

Cenniki przesyła się na żądanie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Homera Iliada

przełożył wierszem miarowym

Paweł Popiel

b. profesor Uniwers. warsz.

Wydanie drugie przejrzane

(8-vo str. 14 i 480) 1236

Główny skład

w księgarni

G. Gebethnera i Sp.

Realność z dużym ogrodem o trzech frontach korzystna do sparcelowania, w bliskości Rynku, z pałacem i dwiema oficynami, jest w **Krakowie** do sprzedania z wolnej ręki. Zgłoszenia do właścicielki, ulica Podwale nr. 5. 920

Patentowane Strakosch-Bonar

Maszyny do prania

i

margiarnie



poleca Aleksander

HERZOG

Wiedeń, Graben, Bräunerstrasse 6.

Katalogi gratis i franko. 672

Nauczyciela

do chłopczyka i dziewczynki, szkół normalnych,

poszukuje się do małego miasta.

Skromne wymagania i biegłe władanie językiem niemieckim, warunek.

Oferty pod adresem: „Nauczyciel prywatny" Monasterzyska post. rest.

Pożyczki

w każdej wysokości z ubezpieczeniem lub bez ubezpieczenia takowych udziela lub pośredniczy w udzieleniu takowych dyskretnie, **dom bankowy W. Mandel**, Buda-Peszt VI Theresienring 35. Prawem dozwolone odsetki, dogodne warunki spłaty. Na pisemne zapytania, odpowiada bezzwłocznie. 1001

Trzymam w moim składzie naftę nieeksplodującą.

PIOTR MIĄCZYŃSKI

poleca swój główny skład

we Lwowie, ulica Sykstuska L. 47.

jako najpewniejsze źródło 430

zaopatrywania się

w rzeczywiście dobrą i tanią naftę

Kupującym hurtownie beczkami zawierającemi około 150 litrów **opuszczam znaczny rabat.**

Wysyłam koleją naftę co wtorki i soboty.

Dla uniknienia fałszerstw wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH.

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.

WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i Ruckera. 8074

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne

odszczególnione 10 medalami zasługi i 2 dyplomami honorowymi,

MAGNOLINA Twarz oprzyszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. — Flakon 1 zł. 50 ct.

ORIENTALINA (pudr płynny) nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża i konserwuje. Cena 1 zł., gąbeczka 10 ct.

KREM roślinny. **Białe i piękne ręce!!** otrzymuje się po kilkurazowem natarciu kremem roślinnym. — Słoik 50 ct.

GRYSIK toaletowy do mycia rąk dla wydelikatnienia grubego naskórka. Pudełko 2 ct.

PROSZEK do czyszczenia paznogci, dla nadania białości, różowego odcienia i pięknego połysku Pdł. 25 ct.

WODA LILIOWA. wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skórze nadaje prześlicznego kolorytu i świeżości. Cena 1 zł. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA do mycia twarzy, zamiast zwykłej wody, która, jak wiadomo zawiera wiele wapna, przez co skóra staje się szorstką, grubą i traci przejrzystość. — Flaszka zawierająca $^3/_4$ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ulica Kopernika L. 2 i ulica Halicka róg Wałowej L. 25, w KRAKOWIE Sukiennice L. 2, w CZERNIOWCACH Rynek L. [illegible] oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach.

Zwyczajne walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną, stosownie do §. 30 statutu, odbędzie się dnia 16 marca 1890 o godzinie 4 po południu w sali realności w Krakowie pod l. 18 przy ulicy Poselskiej, na które niniejszem prezes Rady Nadzorczej wszystkich P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Ferdynand Epstein.

45 **Porządek dzienny:** 1270

1. Zagajenie prezesa Rady Nadzorczej.
2. Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa i Komisyi kontrolującej z czynności rocznych.
3. Zatwierdzenie bilansu i rozdziału czystego zysku za rok 1889.
4. Wnioski członków *.
5. Wybór 5 członków Zarządu i Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących.

Podług §. 27 statutu prawo głosowania na zgromadzeniach ogólnych przysługuje tym członkom Towarzystwa, którzy na dniu zgromadzenia posiadają co najmniej własnych pięć wkładek udziałowych po 50 zł. i jako tacy posiadacze w księgach Towarzystwa są zapisani. (§. 14).

Posiadanie takie co do każdych pięciu udziałów nadaje prawo do jednego głosu, mniejsza ilość, niż pięć udziałów, nie będzie liczoną.

*) Wnioski członków winne być na trzy dni przed zgromadzeniem wniesione na piśmie do biura, przy ul. Poselskiej l. 9.

Znana od 40 lat prawdziwa c. k. nadw. dentysty nadwornego **dr. Poppa**

Woda anaterynowa

jest do nabycia w znacznie zwiększonych flaszkach po 50 ct., zł. 1 i 1 40. Niezrównana w skutkach swych leczniczych przy wszystkich chorobach jamy ustnej i zębów.

Dr. Rosy balsam życia

od wielu dziesiątek lat bardzo rozpowszechniony lek, znakomicie działa przy wszelkich dolegliwościach narządów trawienia i przewodów pokarmowych, dlatego poleca się każdemu ten środek tak ze względu na skuteczność jak i taniość, bo cena flaszki 50 ct.

Dr. Kiesowa sławna i skuteczna

Augsburska esencya życia

doskonały środek domowy przeciw cierpieniom żołądka, ich następstwom, jak bolu głowy, mdłościom, zgadze, hemoroidom, i t. d. Cena 50 ct i 1 zł.

J. Pserhofera pigułki

krew czyszczące, doskonały środek domowy przeciw zatkaniu, kurczom żołądkowym i t. d.

1 pudł. 15 pig. 21 ct 1 rulon 6 pud. zł. 1.05.

Prawdziwe tylko z czerwonem facsimilie podpisu wynalazcy.

Herbabny'ego

Syrop z podfosforanu wapn. żel.

wypróbowany środek przeciw chorobom krwi i płuc, błędnicy skrofułom, anemii, suchotom w ich zarodku i t. d. Cena flaszki z broszurą dr. Schweitzera 1 zł. 25 ct.

Nie kaszlaj!

Ekstrakt miodowo-ziołowo słodowy i takież cukierki L. H. PIETSCHA w Wrocławiu, zbawiennie działają przy wszelkich cierpieniach piersiowych i krtani, jak przy kaszlu, kokluszu, zaflegmieniu itd. Listy dziękczynne od Ojca św. Leona XIII. i wielu innych osobistości.

Maść Sihulskiego

zaleca się przy obecnej porze roku jako bardzo zbawienny środek do wygubienia piegów i opaleń słonecznych, a to w jak najkrótszym czasie. — Cena słoika 35 ct., większego 70 ct.

Mydła lecznicze Bergera

wyrobu G. Hella w Opawie, jak smołowe, dziegciowe, glicerynowe, siarkowe, ichtjolowe, borowe, jodowo-potasowe, używane ze znakomitym skutkiem przeciw wszelkim chorobom skóry. Jeśli nie prawdziwy

ZYGMUNTA RUCKERA

APTÉKA



we **Lwowie** utrzymuje na swym składzie obok wszystkich innych specyfików i wyrobów pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych także następujące:

Eau de Lys de Lohse

używana do mycia twarzy, działa zbawiennie na jej powierzchowność nadając jej gładkość, delikatność i miękkość. Cena 1 zł. 50 ct.

Puder paryski

wyrobu H. Kiehlhausera jest najdelikatniejszym i wcale nieszkodliwym, a nadaje płci świeżość i gładkość. Biały, ryżowy i blado-kremowy. Cena pudełka 50 ct.

Krople Maryaceelskie

znakomity i bardzo poszukiwany środek przeciw żółtaczce, cuchnącej woni z ust, kamieniom moczowym i w ogóle cierpieniom przewodów pokarmowych, śledziony i wątroby. Cena 40 i 70 ct. — Baczność przed falsyfikatami.

500 marek w złocie wynagrodzenia, jeżeli **Grolicha „Maść zdrowia"** (Creme) nie usunie plam wątrobianych, węgrów, czerwoności nosa i t. d., nie nada cery młodzieńczo świeżej i śnieżno-białej. Cena 60 centów.

Prem. Wiedeń 1873, Filadelfia 1876, Frankfurt 1·87

J. Macka Przetwory z igieł sosnowych

ETERYCZNY OLEJEK SOSNOWY używany przy chorobach piersiowych do inhalacyj, wcierań i wietrzenia pokoi. EKSTRAKT SOSNOWY do kąpieli znakomicie zastosowany do cierpień reumatyzmowych i przeciw gośćcowi.

Prof. dr. Liebera Elixir na nerwy

niezrównany przy cierpieniach nerwowych, jak bólu głowy, newralgiom, biciu serca, braku apetytu i t. d. Flaszki z prospektami i sposobem użycia po zł. 2, 3.50 i 6.50. — Broszura „Pociecha chorych" gratis i franko

Czerny'ego Tannigene

jest najlepszym, nieszkodliwym i natychmiast działającym środkiem do farbowania włosów na czarno, brunatno i blond. Barwa nabyta pozostaje trwałą. Cena 2 zł. 50 centów.

Aptekarza **F. J. Kwizdy**

Płyn restytucyjny dla koni

niezrównany środek przeciw wszelkim chorobom koni, jak sparaliżowaniu łopatek, tylnych nóg, krzyży, zapaleniu kopyt, rozdęciu cięciw, zwichnięciu itd. Cena flaszki z opisem użycia 1 zł. 40 ct. 4376

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskiego